

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 6(335) • 04.03.2004 r. • cena 2.00 zł (w tym 7% VAT)



Tragedia na torach

Maszynista zauważył mężczyznę i rozpaczliwie zaczął hamować, ale nie mógł zapobiec uderzeniu. Zatrzymał się dopiero o ok. 200 m dalej, na moście przy cmentarzu. Moście już osławionym tragiczną śmiercią.

Więcej na str. 2



Futsal 2004

W minioną sobotę, w hali sportowej wronieckiego Gimnazjum zakończyły się rozgrywki halowej ligi piłkarskiej FUTSAL 2004. W poszczególnych kategoriach najlepsze okazały się zespoły: LKS „CZARNI” Wróblewo, „BUL-MAGO” Poznań i „DYNAXO” Wronki. Szerzej o tej niezwykle interesującej imprezie piszemy na str. 15. Tam także znajdziecie wyniki ostatniej kolejki i końcowe tabele.

czytaj na str. 10



Zebranie OSP w Pniewach

Radni w Holandii

str. 11

Potyczki sądowe radnego Jaskulskiego

str. 5

Wszystkim Teściowym
z okazji przypadającego
w dniu 5 marca Dnia Teściowej
serdeczne życzenia składa
Redakcja

Turniej Mistrzów

w halowej piłce nożnej

Sobota 6.03.2004 – sala przy Gimnazjum

Więcej na str. 9

Wygraj telewizor!

Konkurs na powitanie

szczegóły na str. 7

Katastrofa promu „Superferry”

Do groźnego i tragicznego w skutkach pożaru doszło na promie pasażerskim „Superferry 14”, który kursował między wyspami Archipelagu Filipińskiego. Pożar wybuchł o godz. 1.00 w nocy z 26 na 27 lutego. Na pokładzie znajdowało się 744 pasażerów i 155 członków załogi. W panice setki osób skakało bezpośrednio do wody. W katastrofie zginęły 2 osoby, 12 odniosło rany. Do spowodowania pożaru przyczyniła się organizacja terrorystyczna Abu Sajef.

W Moskwie znów się wali

Co najmniej 7 osób zostało rannych, po zawaleniu się dachu na parkingu przed jednym z hipermarketów na obrzeżach Moskwy. 3 ludzi znalazło się w szpitalu. Budowla została całkowicie zniszczona. Wypadek nie miał większych skutków dzięki temu, że rano w sklepie było mało klientów.

Oscary rozdane po raz 76.

Najwięcej nagród odebrał film Władca Pierścieni – powrót Króla: za najlepszy film, za reżyserię, za charakterystycję, za scenariusz na motywach powieści Tolkiena, za zdjęcia (łącznie 11 nagród). Najlepszą aktorką okazała się w minionym roku wg jury Charlize Therou (Monster), a najlepszym aktorem Sean Penn (Rzeka tajemnic). Za najlepszy film zagraniczny uznano obraz kanadyjski Inwazja barbarzyńców. Nagroda za scenariusz oryginalny (niebędący adaptacją żadnej powieści) przypadła Sofii Coppolli.

Śmierć prezydenta

Prezydent Macedonii, Boris Trajkowski, zginął wraz ze wszystkimi pasażerami w katastrofie samolotu w południowo-wschodniej Bośni. 47-letni Trajkowski leciał do Mostaru na międzynarodową konferencję poświęconą inwestycjom na Bałkanach. W Macedonii ogłoszono 3-dniową żałobę.

Irak krwawi

We wtorek w Karbali w strefie administrowanej przez Polaków zagraniczni terroryści zaatakowali szyickich pielgrzymów. Z racji mużulmańskiego święta w mieście było około 5 milionów ludzi. Jak podały agencje, w środę zginęło co najmniej 185 osób, a 550 jest rannych. Świadkowie utrzymują, że w różnych miejscach Karbali jednocześnie eksplodowało 5 ładunków. Nie działały telefony. Pojawiają się liczne apele o oddawanie krwi dla rannych. Miasto wygląda okropnie.

1 marca. Około 10 rano. Słoneczny poranek w Szamotułach zapowiadał pogodny dzień. Stojący przed zamkniętym przejazdem kolejowym na ul. Wojska Polskiego nie domyślali się, że za moment będą świadkami wstrząsającego zdarzenia. W pewnym momencie starszy mężczyzna wyszedł spośród oczekujących za barierki i zaczął przechodzić przez torowisko. Pociąg zbliżał się błyskawicznie z łoskotem i szumem. Ludzie zaczęli krzyczeć, kierowcy uruchomili klaksony. Daremnie! Człowiek na torze, głuchy na wszelkie ostrzeżenia, jakby czekał aż porwie go pociąg i uniesie. Prosto w śmierć.

Uderzenie było bardzo silne, bo pociąg jechał bardzo szybko. Maszynista zauważył mężczyznę i rozpaczliwie zaczął hamować, ale nie mógł zapobiec uderzeniu. Zatrzymał się dopiero o ok. 200 m dalej, na moście przy cmentarzu. Moście już osławionym tragiczną śmiercią. Pojawiła się policja, bo początkowo nie wiadomo było, co stało się z ofiarą wypadku. Prawda okazała się wstrząsająca: lokomotywa hamując, porwała ciało i wlokła je po podkładach i kamienistej skarpie. Roztrzęsiona kobieta na przejeździe krzychała – Tam człowiek zginął. Wisi głowa, wszystko. Jezus Maria!.



Przy pociągu milczący tłumek: lekarze pogotowia, policjanci, dziennikarze i gromada gapiów. Powód jest jeden: po prawej stronie lokomotywy bieleje worek zakrywający to, co pozostało z człowieka. Wszyscy oczekują na przedstawicieli prokuratury.

– To wygląda na samobójstwo – powiedział kilka godzin później prokurator Paweł Gryziecki. – Ale nie jest to oficjalna wiadomość. Trwa ustalanie okoliczności zdarzenia. Obsługa pociągu nie popełniła żadnego błędu. Teraz nic więcej panu nie powiem. Rozchodzą się sprzeczne informacje.

Niektórzy świadkowie utrzymują, że mężczyzna, który zginął, 68-letni mieszkaniec Gałowa, był pijany i dlatego nie reagował na ostrzeżenia innych.

Jaka była prawda? Czy był pijany? A może chory? Czy można było zapobiec tragedii jeszcze rano, kiedy nieszczęśnik wstał po przespanej nocy, ubrał się i wyszedł? Czy wyszedł, żeby zginąć na torze? Te pytania mogą pozostać bez odpowiedzi, ale i tak przyblakną wobec strasznego faktu: zginął człowiek.

Łukasz Bernady

Tydzień ofiar przestępstw zakończony

Z tegorocznej akcji prokuratury skorzystało 15 osób. W większości były to ofiary przestępstw, którym udzielono pomocy i porad. Kilka osób zgłosiło sprawy wymagające postępowania cywilno-prawnego, ale nie odesłano ich z kwitkiem, tylko także uzyskały poradę. Myślę, że tydzień ofiar przestępstw spełnił swą rolę – podsumowuje prokurator Paweł Gryziecki – uważam,

że 15 osób, które zgłosiły się do nas, świadczy o tym wymownie. Po zapoznaniu się z naszym przeglądem kroniki policyjnej można dojść do gorzkiego wniosku, że, niestety, także w codziennej pracy policji był to tydzień ofiar przestępstw. Dlatego akcja prokuratury jest potrzebna i nadal co roku powinna być organizowana.

(bela)

Pożar stodoły

01.03. w Stobnicu sponęła drewniana stodoła na podmurówce. Właściciel stracił 1700 kg ziarna różnych zbóż i innych roślin, 2 tony wapna, materiały budowlane (m.in. okna, płyty) i maszyny rolnicze. Straty wyniosły ok. 16.000 zł. Do gaszenia budynku przybyły 4 jednostki pożarnicze: 2 z Szamotuł, OSP Obrzycko i OSP Piotrowo. Według ustaleń policji prawdopodobną przyczyną pożaru było

Duchy z krwi i kości

29.02-01.03. w Pniewach przy ul. Sportowej nieznani sprawcy dokonali włamania do kiosku z artykułami cmentarnymi. Nie były to jednak złośliwe duchy, lecz złodzieje. Po zerwaniu kraty i wybiciu szyby nakradli zniczy, wkładów do nich i sztucznych kwiatów. Unieśli z sobą także butlę gazową. Wartość szkód wynosi 6.500 zł

Podchmielony Holender i krasnoludy

02.03. w Piersku kierujący samochodem DAF obywatel Holandii staranował znajdujące się przy parkingu stoisko z gipsowymi krasnoludami. Nie przystanął jednak, tylko szybko odjechał. Ale małe skrzaty zemściły się. We wsi Chełmno zbieg wpadł w ręce policji. W toku wyjaśnień ustalono, że niszczyciel krasnoludków był nietrzeźwy. Alkomat wykazał 1,7 prom.

Wszystkiemu winny dziennikarz?

Kilka dni temu na łamach „Głosu Wielkopolskiego” ukazał się artykuł dotyczący dalszych wydarzeń związanych ze sprawą komendanta wronieckiego Komisariatu Policji Jacka Sz. W tekście tym zamieszczona została wypowiedź komendanta powiatowego Władysława Kaczmarka o wstrzymaniu przez komendanta wojewódzkiego procedury odwołania szefa wronieckiej policji. Jednocześnie zamieszczono tam także wypowiedź komendanta powiatowego Henryka Tusińskiego, że żadna procedura nie została wstrzymana. O to, co naprawdę dzieje się w tej sprawie zapytaliśmy rzecznika Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu. Potwierdził on słowa swojego szefa, zaznaczając jednocześnie, że na razie zostało jedynie

zakończony postępowanie wyjaśniające, które dało komendantowi podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec Jacka Sz. Rzecznik potwierdził, że znana jest mu odmienna w treści wypowiedź komendanta Kaczmarka, ale odmówił komentarza w tej sprawie. Komendant Kaczmarek także nie chciał z nami rozmawiać kierując nas do rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Szamotułach Kornelii Oblińskiej. Od Pani rzecznik otrzymaliśmy lakoniczną informację, że „dziennikarz niefortunnie zrozumiał wypowiedź komendanta Kaczmarka”. Tak to zazwyczaj bywa, że najczęściej wszystkiemu winni są dziennikarze.

Ł.B.

KOMUNIKAT

12 marca w piątek o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie członków TZMW z okazji Dnia Kobiet. Z powodu prawdopodobnie rozpoczynającego się remontu Sali Rycerskiej - miejsce spotkania podamy za tydzień.

Zarząd TZMW



Gdyby wśród mieszkańców zrobić konkurs na najsympatyczniejszego i najbardziej kompetentnego urzędnika UMiG we Wronkach, z pewnością w czołówce znalazłyby się panie z biura ewidencji ludności (pierwsze drzwi po prawej stronie). Brawo! Tak trzymać! Panie burmistrzu proponujemy dodatek za uśmiech! (Uwaga za tydzień wejdziemy trochę wyżej!).

G.K.

Bezpłatne badanie prostaty

Jesteś mężczyzną po 50 roku życia?

Masz bolesne parcie na mocz?

Masz kłopoty z oddawaniem moczu?

Często wstajesz w nocy?

Przyjdź, porozmawiaj z lekarzem urologiem!

23 marca 2004 roku (sobota) w

Przychodni dr Paciorkowskiej

Wronki,

ul. Mickiewicza 22. Informacja i

rejestracja telefoniczna: 254 50 41

Zapraszamy!



Okres zimy jest najlepszym czasem na wyrąb drzew. W lasach Nadleśnictwa Wronki praca wre, czego efekty widzimy na zdjęciu!

Sprostowanie

W numerze 3 „Wronieckich Spraw”, w komentarzach „Za winkła” (str.7) przedstawiono fakty w nieprawdziwym świetle.

Oświadczam... Prawdą jest jedynie to, że moja teściowa trafiła do szpitala w Czarnkowie. Cały zaś

komentarz „Obserwatora” o rzekomych „reperkusjach” ze strony Starosty Szamotulskiego jest nieprawdą.

Kazimierz Michalak
Burmistrz MiG Wronki

Z redakcyjnej poczty

Jeszcze raz o „nowych” schodach

Rozwiązanie ze światłami na środku chodnika to jest naprawdę genialny pomysł. Ale jeszcze lepszym pomysłem są schody z ulicy Nowowiejskiej na Towarową - podobno mają one służyć ludziom idącym na pociąg (tak kiedyś wasza gazeta chwaliła pomysł), a tutaj nasza ukochana policja wystawia mandaciki pieszym za przechodzenie przez tory do NOWYCH schodów - i tak trzymać!

Czytelnik



Białe na czarnym

Stracone złudzenia

Los dziennikarza jest okrutny. Można nieźle oberwać za swe artykuły, o czym ostatnio bardzo boleśnie przekonaliśmy się na własnej skórze - ja i moje dziecko. Ale opowiem Wam historijkę:

Otóż w pewnym mieście, którego nazwy nie zdradzę, był ośrodek kultury w którym specjalnie nie się nie działo (dom kultury, kino brudne i nieczyste, biblioteka, muzeum). Ludzie w miasteczku chcieli zmian. Mówili - będzie nowy szef będzie lepiej. Z konkursem na nowego dyrektora zwlekano, by wszyscy kandydaci mogli uzupełnić brakujące papiery i potrzebne wykształcenie. Od początku plotkowano, że i tak wygra jedyny kandydat z miasteczka (jego twarz często przewijała się w lokalnym tygodniku). Komisję konkursową ujął szczególnie jednym pomysłem - ogólny budżet podzielił i pozwoli zarządzać nim ludziom odpowiedzialnym za dane placówki, bo na książkach znajdują się najlepiej bibliotekarze, na kręglach kręglarze, a na eksponatach muzealnicy. To miało wyciszyć wieczne problemy między starą dyrekcją, a podległymi placówkami. Rzeczywiście konkurs wygrał. Nowy dyrektor - świeżo upieczony magister - korzystał z każdej podpowiedzi. Wygrany konkurs 7:0 zobowiązywał. Rozpoczęły się nowe porządki w kulturze - czyszczono, szorowano, przestawiano, impreza gonila imprezę. Początkowo dyrektor spotykał się z ludźmi zarządzającymi placówkami, obiecywał podział budżetu, pytał o zdanie, później coraz rzadziej, aż w końcu zaprzestał spotkań. I od tej chwili to on znał się najlepiej na wszystkim. Pracownicy poczuli się dziwnie. Na każdy najdrobniejszy zakup musiała być potwierdzona zgoda dyrektora (telefonicznie, a jeśli akurat pełnił ważną społeczną funkcję w innym mieście - na komórce - z prywatnej komórki, bo w służbowych telefonach zablokował wyjścia na komórki!) Oszczędności posunął do granic niemożliwości. Ludziom przestał ufać, najchętniej zwolniłby wszystkich etatowców i obsadził ich miejscami darmowymi stażystami. No i zdarzyło się, że jedna z zatrudnionych osób, ponieważ chciała pozostać redaktorem w gazecie musiała przejść na pół etatu. Dyrektorowi się to nie podobało i nie ukrywał tego, „miał naciśki”, jak mówił, żeby dokładnie sprawdzać i pilnować! Kiedy ukazały się w gazecie artykuły na temat biblioteki i muzeum, że jednak nie jest tak pięknie, jak miało być, zawezwał swego podwładnego na dywanik i bez żadnych ostrzeżeń, nagan, napomnień po prostu ukarał karą pieniężną - obcinając premię w wysokości 42 % już i tak połowy wynagrodzenia!

No i teraz ten ukarany zastanawia się co dalej? Bo jeśli co tydzień w gazecie ukaże się coś, co panu magistrzowi dyrektorowi się nie spodoba, to po miesiącu nie dość, że nie zarobi, to jeszcze dopłaci do pracy w kulturze! Pokrzywdzony czuje się oszukany przez swego dyrektora, którego zna od lat i którego sam promował. Postanowił pójść po pomoc do Opieki Społecznej i na skargę do pana burmistrza. Ale chciałby też wiedzieć, co sądzi o tym Czytelniczy. Czy gdyby pan dyrektor magister dostał 300 zł na miesiąc - nawet sam, bez dziecka - to przeżyłby? Pewnie tak, bo inaczej nie karalby swego pracownika. A dziecko pokrzywdzonego pyta: „No i jak mi kupisz buciki na wiosnę, kiedy pan zabrał nam pieniądze? Nie kupię ci, córuś, pochodzisz w kozaczkach do kwietnia, a w kwietniu, „jeśli będę grzeczna” (jak mówił), to pan dyrektor dotrzyma słowa i nie obetnie mi znów pół pensji. I mówili, że to za komuny karali za wolność słowa. A swoją drogą dobrze, że Rywin i Michnik podzucili mi pewien pomysł...

P.S. Sądzę, że kwietniowa premia już też poszła! A buciki...

Czarny Kruk

Nie pierwszy już raz piszemy o problemie lamp ulicznych. Wystarczy przejść się ulicami miasta i gminy wieczorem i zadrzeć mocno głowę, by zobaczyć to, co na zdjęciu - brudne lampy. Są w nich zмумifikowane trupy much z XX wieku! - jak pięknie wyraził się o problemie radny Ireneusz Wowie. To on zresztą już w ubiegłym roku wspominał o tym. Najgorsze jest to, że wyczyszczenie jednej lampy to koszt bagatela - 80zł plus VAT! Wystarczy to przeliczyć przez ilość lamp w gminie i skóra cierpieć! No, ale coś z tym fantem trzeba zrobić. Chyba nie wejdziemy do Unii z tymi mumiarmi?

G.K.

Uliczny problem



NOWA CZY STARA TABLICA

Patrząc na tablicę z napisem Nowy Kraków aż bierze ochota, by napisać Stary Kraków. Niestety, takich tablic w gminie jest wiele. Ciekawe, czy zginą do 1 maja? W „Europie” nie możemy sobie pozwolić na takie napisy.

G.K.



PATRON MEDIALNY

Wakacje za hazard?

Jerzy Jaskiernia (SLD) zaprzecza jakoby w 2002 r. przebywał na wakacjach w Hiszpanii na koszt Macieja Skórki, swojego społecznego asystenta i jednocześnie biznesmena w dziedzinie hazardu. Sprawę ujawnił w poniedziałek Krzysztof Rutkowski: Mam dowody, że Jaskiernia wziął kilka milionów dolarów za ustawę o grach losowych.

Ofiary reżimu Kim Dzong Ila w Warszawie

W Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja na temat łamania praw człowieka w Korei Północnej. Uciekinierzy spod reżimu Kim Dzong Ila opowiadali o wstrząsających egzekucjach, o obozach i głodzie. Obecnie w północnokoreańskim więzieniu przebywa w niehumанных warunkach 200 tys. osób.

Przedwyborcza piełgrzymka Leppera

Andrzej Lepper rozpoczął z rozmachem kampanię wyborczą. Każdego dnia odwiedza kilka miast. Sale są przepelnione. W sobotę 28 lutego odwiedził Śląsk: Katowice, Pszczynę, Bielsko-Białą i Żywiec.

Lis kontra TVN

Popularny dziennikarz, twórca i główny prowadzący „Faktów” TVN Tomasz Lis, domaga się odszkodowania od swojej byłej stacji za 8 jego zdaniem niesłuszne 8 zwolnienie z pracy. Ma zamiar przeznaczyć je na cele charytatywne. Zwolnienie Lisa było skutkiem spekulacji prasowych na temat ewentualnego udziału dziennikarza w wyborach w roli kandydata do fotela prezydenckiego.

Młodzi do Parlamentu

Swoich kandydatów do Parlamentu zamierza wystawić Inicjatywa Społeczna „Tak” firmowana nazwiskiem Waldemara Dubańskiego, byłego członka KRRiTV. Młodzi są rozczarowani polskimi politykami. Krytykują twarde stanowisko wobec konstytucji UE, podkreślając, że Polska powinna proponować nowe rozwiązania, a nie tylko blokować decyzje.

Ostre żądania posła Ziobry

Posel PiS-u Zbigniew Ziobro zawnioskował o postawienie przed Trybunałem Stanu prezydenta, premiera, prokuratora generalnego i szefa ABW. Ziobro uważa, że wszyscy wymienieni zaniechali zgłoszenia do prokuratury faktu propozycji Rywina wobec Agory.

Nie do przyjęcia plan

Przewodniczący PO Donald Tusk oświadczył, że plan Hausnera jest niewystarczający, by uratować finanse publiczne. Tym samym Platforma Obywatelska dała do zrozumienia, że w głosowaniu odrzuci projekt. Zyta Gilowska z PO stwierdziła, iż rządowy plan to zbiór pomysłów, które oznaczają przede wszystkim wzrost podatków.

Trzeci sektor w oświacie

W ostatnich latach zlikwidowano w Polsce ok. 3.000 szkół, a kolejnym 5.000 grozi zamknięcie. Małe szkoły mogą funkcjonować, jeśli ich prowadzenie przejmą cel samorządów stowarzyszenia rodziców. W ten sposób działa obecnie w kraju ponad 200 szkół, w tym 2 licea. Utrzymują się dzięki dotacjom z gmin, wolontariatowi rodziców i niższym stawkom nauczycieli.

XV Sesja Rady Powiatu

Sprawozdania i informacje

Ostatnia sesja Rady Powiatu, która odbyła się w miniony czwartek 26 lutego, składała się głównie z informacji i sprawozdań. O swojej działalności radnych informowali m.in. szefowie Powiatowego Urzędu Pracy, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i Samodzielnego Publicznego ZOZ-u.

Już po raz piętnasty od początku kadencji na swoim posiedzeniu spotkała się Rada Powiatu. Tym razem sesja miała charakter wyjazdowy i odbyła się w Sali Wronieckiego Ośrodka Kultury we Wronkach.

Miłym akcentem posiedzenia było wręczenie czterem uczniom ustanowionego przez Radę Powiatu i przyznanego im stypendium starosty w wys. 210 zł miesięcznie.

Podziękowania dla Wronek

Sytuację na rynku pracy powiatu przedstawiła radnym kierownik Powiatowego Urzędu Pracy Maria Kowalczyk. Podziękowała też wronieckim samorządowcom za pomoc w prowadzeniu punktu konsultacyjnego PUP. Radnego Stanisława Ostąńskiego interesowały szczegółowe informacje dotyczące bezrobocia w Gm. Pniewy, natomiast radnego Piotra Galusa udział procentowy absolwentów w ogólnej liczbie bezrobotnych. Okazuje się, że bez pracy pozostaje aktualnie 304 absolwentów, w tym 64 absolwentów szkół wyższych.

Trzy karetki dla powiatu

Dyrektor SP ZOZ Michał Kudłazyk poinformował m.in. iż w roku 2003 szamotułski szpital udzielił 9911 świadczeń medycznych.

Przekazał także wiadomość o ostatnich decyzjach związanych z wojewódzkim planem zabezpieczenia ratownictwa medycznego na lata 2004-2005. Według jego informacji już w 2005 r. miasto i gminę Wronki zabezpieczać będzie wyłącznie szpital w Szamotułach. W Szamotułach zostanie także utworzone Centrum Powiadomiania Ratunkowego, które swoim zasięgiem obejmie także sąsiednie powiaty: obornicki i międzychodzki.

Radny Andrzej Hładki, który zadał pytanie o termin ogłoszenia przetargu na remont ośrodka zdrowia w Pniewach otrzymał wymijającą odpowiedź, że nastąpi to wtedy, kiedy będą środki. Radnego Jakuba Rutnickiego interesowało natomiast, jaki typ karetki będzie stacjonował w przyszłości w Pniewach. Dyr. Kudłazyk poinformował, że będzie to karetka typu „R”. Docelowo w 2005 r. powiat szamotułski obsługiwać będą dwie karetki typu „R” i jedna typu „W”. Odpowiadając natomiast na pytanie radnego S. Ostąńskiego dyrektor Kudłazyk przekazał, że gmina Pniewy, podobnie jak gmina Wronki zrestrukturyzowała ZOZ-owi jego zadłużenie, czyli mówiąc prościej umorzyła jego znaczną część.

Tajemnica władzy w DPS-ach

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Bernadeta Markiewicz przedstawiła zebranym informacje o funkcjonowaniu Domów Pomocy Społecznej. Radnego Pawła Mordala interesowały zagrożenia związane z wejściem w życie nowych przepisów do-

tyczących odpłatności za pobyt w DPS oraz aktualny stan kadry kierowniczej domów. O ile na pierwsze pytanie radny otrzymał wyczerpującą odpowiedź, o tyle pani dyrektor nie czuła się kompetentna do udzielenia odpowiedzi na drugie pytanie. Niestety nikt kompetentny głosu w tej sprawie nie zabrał i pytanie pozostało bez odpowiedzi. Jest to temat o tyle interesujący, że tylko jeden dom, w Nowej Wsi, ma dyrektora, którym jest Lucyna Białas-Grzyl, natomiast dwa pozostałe w Chojnie i Pożarowie, od pewnego czasu są jedynie przez nią

administrowane.

Wronki w pigułce

Tradycyjnie podczas sesji wyjazdowych, jednym z ostatnich punktów jest informacja gospodarzy o swojej gminie. Miasto i gminę Wronki przybliżył zebranym wiceburmistrz Stanisław Żołądowski.

Wolne głosy

Pomimo, że przed sesją słyszało się o spodziewanych pytaniach ze strony radnych gminnych, żaden z obecnych na sali nie zabrał głosu w tym punkcie. Swoimi uwagami na temat rolnictwa podzielił się natomiast Stanisław Borowicki, który dla podkreślenia wagi tematu, w którym zabrał głos, przygotował nawet okazały plakat, prezentowany w czasie jego wystąpienia przez dwie młode dziewczyny.

Po sesji radni mieli jeszcze okazję obejrzeć nową salę sportową wronieckiego gimnazjum, a następnie Muzeum Regionalne. (pam)



MARTYNKA Z 29 LUTEGO

O urodzonych 29 lutego mówią, że mają szczęście, bo żyją czterokrotnie dłużej, są ciągle młodzi, gdyż urodziny obchodzą raz na 4 lata. W tym roku w szamotułskim szpitalu przyszła w tym dniu na świat jedna dziewczynka, Martyna. Odwiedziliśmy ją i jej mamę.

Nasza maleńka miała przyjść na świat wcześniej, ale nie posłuchała 8 mówi mama 1-dniowej Martynki, Lucyna Perz z Gałowa. – Bałam się, żeby tylko nie 29 lutego. No i cóż 8 jest. Pani Lucyna czule spogląda na śpiące w jej objęciach maleństwo. Bała się dlatego, że nie wiedziała, jak to będzie potem z urodzinami. Tymczasem dziewczynka urodziła się zdrowa i jest bardzo spokojna. Podczas naszej rozmowy spała sobie bezpiecznie w mamimym objęciu. Rodzice nie będą jednak czekać na obchody roczku do 2008 r. Mają zamiar wyprawić rocznicę urodzin córeczki

pierwszego marca 2005. – Przesuniemy datę o dzień, no bo co zrobić – zastanawia się pani Lucyna.

Zdaniem numerologów suma dwójki i dziewiątki daje liczbę mistrzowską. To oznacza, że urodzeni 29 lutego staną się wyjątkowi w dziedzinach, którymi się zajmą, obojętnie czy to będzie kariera naukowa, czy praca urzędnika. Podobno jednak urodzeni tego dnia będą musieli w życiu stawić czoło większej liczbie przeszkód niż „przeciętni” zjadacze chleba. Są to ludzie wrażliwi, ale podatni na nałogi i depresję. Dużą wartość ma dla nich rodzina i przyjaźń.

Co tam. Stare powiedzenie mówi: „duch mara – Bóg wiara”: bez względu na to, jak potoczy się życie maleńkiej Martynki, życzymy jej zdrowia, pomyślności oraz miłości rodziców i bliskich.

(bela)



Szczęśliwa mama, Lucyna Perz, z córeczką Martynką

Najlepsi z najlepszych

Sprawozdanie Powiatowego Urzędu Pracy, sytuację w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Szamotułach i działalność Domów Pomocy Społecznej. Te trzy tematy dominowały na ostatniej sesji Rady Powiatu, na której zagościli uczniowie piątej klasy Zespołu Szkół nr 2 we Wronkach. Podczas tej sesji po raz pierwszy wręczono też uchwalone na poprzedniej sesji Rady Powiatu stypendia starosty, przeznaczone dla wyróżniających się uczniów uczęszczających do szkół prowadzonych przez samorząd powiatowy. Stypendium otrzymali czterej uczniowie, których wybrano spośród 21 zgłoszonych propozycji. Poprosiliśmy ich o krótkie wypowiedzi dla naszego tygodnika. Oto, co usłyszeliśmy:

Natalia Skrzypczak 8 Zespół Szkół nr 2 we Wronkach-Chodzę do IV klasy Liceum Ekonomicznego. Stypendium zawdzięczam uprawianiu kręglarstwa pod kierunkiem Piotra Roszaka, którego serdecznie pozdrawiam. Z osiągnięć za najważniejsze uważam 2 miejsce indywidualnie, również srebro w parach oraz uczestnictwo w mistrzostwach świata. Ponadto pod kierunkiem Sylwii Popielskiej występuję w reprezentacji szkoły w siatkówce.

Robert Poprawski 8 Zespół Szkół nr 3 w Szamotułach: Uczęszczam do Liceum Ekonomicznego. Stypendium otrzymałem za osiągnięcia naukowe. Był to konkurs rachunkowości, który odbył się w Toruniu. Jeśli mam być szczerzy, to nauce wiele czasu nie

poświęcam. Staram się być wszechstronny.

Paweł Piechota 8 Gimnazjum nr 3 w Szamotułach -Moją pasją są szachy i za osiągnięcia w tej dziedzinie otrzymałem stypendium. Posiadam pierwszą kategorię. Trenuję pod okiem Magdaleny Łysiak i odnoszę sukcesy na turniejach ogólnopolskich. Moim idolem jest arcymistrz Włodzimierz Szmidt.

Marcin Wylegała 8 Zespół Szkół nr 1 we Wronkach 8 Uczęszczam do Technikum Elektrycznego klasa piąta. Występuję w rodzinnym Zespole Sygnalistów Myśliwskich „Bażant” w Chrzypsku Wielkim. Występujemy głównie w kraju, ale i w Czechach, Niemczech, i Francji. Ja grywam na trąbce i rogu myśliwskim.

Również uczniowie klasy goszczącej na sesji byli skorzy do rozmowy. Naszemu tygodnikowi wypowiedzi udzielił: Weronika, Julia, Aga, Jasiu.

- Inicjatywa udziału na sesji wyszła od dyrektora Ryszarda Firlleta i bardzo nam się tutaj podoba. – mówili - Jest bardzo ciekawie i omawiane są interesujące nas sprawy, jak choćby sytuacja na rynku pracy.

- Nasi (wronieccy) radni powinni częściej zabierać głos, a nie przyglądać się jak czynią to inni.

- Jesteśmy pierwszy raz i tak dokładnie nie wiem o co chodzi.

-Sesja zawierała dużo informacji wyczerpujących. Podobała mi się pani dyrektor PCPR. Fajnie odpierała pytania T.H.

Sprawy Jaskulskiego ciąg dalszy

W poniedziałek 1 marca w Sądzie Rejonowym w Szamotułach odbyła się druga rozprawa przeciwko radnemu Rady Miejskiej w Ostrorogu Adamowi Jaskulskiemu. W związku z tym, że oskarżony Adam Jaskulski nie przyznaje się do winy i powołuje dodatkowych świadków, Jan Szwak wystąpił do Prokuratury Rejonowej w Szamotułach z prośbą o udzielenie mu wsparcia, poprzez włączenie do sprawy prokuratora. Poniedziałkowa rozprawa odbyła się już z udziałem prokuratora. Tego dnia w charakterze świadków sąd przesłuchał: Jarosława i Mariolę Przymuszała, Hieronima Węglewskiego, Alinę Golon i Tadeusza Koniecznego. Pierwszych czterech świadków w swoich zeznaniach potwierdziło, że oskarżony kierował pod adresem poszkodowanych groźby i że nie był przez nikogo prowokowany.

Tadeusz Konieczny zeznał, że 29

maja na Komisji Finansów radny Adam Jaskulski bez powodu zdenerwował się i protestujących mieszkańców nazwał warchołami. Według relacji świadka kilka dni później 4 czerwca podczas spotkania radnych z protestującymi mieszkańcami, pan Jan Szwak poprosił oskarżonego, aby wszystkich przeprosił, ten jednak tego nie uczynił. Świadek natomiast nie przypomina sobie, aby Adam Jaskulski groził panu J. Szwakowi i P. Michalakowi. Stwierdził, że siedział w odległości około 15 m od oskarżonego, a ponadto był tego dnia przeziębiony i wychodził często do toalety. Podczas składania zeznań też miał problemy, tym razem ze słuchem. Sędzia kilka razy powtarzał jedno pytanie, a T. Konieczny długo zastanawiał się nad udzieleniem odpowiedzi.

Na koniec sędzia poinformował, że oskarżony A. Jaskulski złożył wniosek o przesłuchanie dodatkowych świadków. Co będzie

miało miejsce podczas następnej rozprawy 17 marca.

Zeznania złożone przez Tadeusza Koniecznego rozśmieszyły wszystkich. Po prostu śmiechu warte, totalny zanik pamięci i problemy ze słuchem, szkoda, że tylko na sali sądowej komentowali wychodzący z sali rozpraw. Alinę Golon zapytaliśmy, co się stanie, gdy A. Jaskulski nie zostanie ukarany? Jeżeli Jaskulski

nie zostanie ukarany, to będzie zachowywał się jeszcze gorzej niż do tej pory, poczuje się zupełnie bezkarny. Dalej będzie groził, obrażał, zastraszał, gdyż nie umie zapanować nad emocjami. Scena publiczna to miejsce dla ludzi, którzy potrafią panować nad językiem. Jeżeli nie poniesie żadnych konsekwencji to ja zaczęłbym wątpić w wymiar sprawiedliwości.

(emp)



Jednym ze świadków był Tadeusz Konieczny

Policjanci udaremnili próbę uprowadzenia

W końcu lutego br. szamotulska policja ujęła w Brodziszewie 40-letniego mężczyznę, który próbował... uprowadzić dziewczynę z Tarnowa Podgórnego. Napastnik, poruszając się autem, wypatrzył swoją niedoszłą ofiarę w Tarnowie Podgórnym. Zatrzymał 26-letnią mieszkankę tej miejscowości pod pretekstem zapytania o drogę, a następnie wysiadł z auta i, używając przemocy, chciał ją siłą wepchnąć do bagażnika pojazdu. Wywiązała się szamotanina, którą zauważył ojciec ofiary. Podbiegł i zaczął szarpać się z napastnikiem. W ten sposób go przepłoszył. Mężczyzna

wsiadł do auta i odjechał. Powiadomiono policję. Ponieważ bandyta wjechał na teren operacyjny policji szamotulskiej, pościg prowadzili funkcjonariusze naszej jednostki. We wsi Brodziszewo udało się zatrzymać i ująć kierowcę, który okazał się mieszkańcem tej miejscowości. Mężczyzna cierpi na zaburzenia psychiczne i leczy się psychiatrycznie. Z tego powodu sąd nie podjął decyzji o aresztowaniu. Sprawę rozpoznaje policja z Tarnowa Podgórnego.

(bela)

Podziękowanie Hufca ZHP

Komenda Hufca ZHP Szamotulskiego, Burmistrzowi Miasta i Gminy Szamotuły, Dyrekcjom Szkół Podstawowych nr 3 oraz nr 1 w Szamotułach, Zespołowi Szkół w Pamiątkowie, Liceum Ogólnokształcącemu i Gimnazjum im. ks. Piotra Skargi w Szamotułach, Ochotniczej straży Pożarnej we Wronkach, Księdzu Kanonikowi, Księdzu Pawłowi Kujawie, Kapelanowi Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Dziękujemy za życzenia Przewodniczącej ZHP, hm Marii Hrabowskiej, Komendantowi Chorągwi wielkopolskiej ZHP w Poznaniu, Staroście Powiatu

Szamotulskiego, Burmistrzowi Miasta i Gminy Szamotuły, Dyrekcjom Szkół Podstawowych nr 3 oraz nr 1 w Szamotułach, Zespołowi Szkół w Pamiątkowie, Liceum Ogólnokształcącemu i Gimnazjum im. ks. Piotra Skargi w Szamotułach, Ochotniczej straży Pożarnej we Wronkach, Księdzu Kanonikowi, Księdzu Pawłowi Kujawie, Kapelanowi Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Komenda Hufca ZHP Szamotuły

CO PANI I PAN NA TO?

Czy należy nadal świętować Dzień Kobiet?



Pan Janusz z Szamotuł
Uważam, że warto obchodzić 8 marca. Walentynki czy Dzień Matki mają inną specyfikę. Kobietom należy się jakieś specjalne wyróżnienie. Pracują cały rok, więc ten jeden dzień niech będzie dla nich.



Pani Iwona z Szamotuł
Uważam że Dzień Kobiet jest dobry, jak każde święto zresztą. Powinno się ten dzień obchodzić.



Pani Małgorzata z Poznania
To miłe, że jest coś takiego, jak Dzień Kobiet. Kojarzy się on wprawdzie z minionymi czasami i jest postrzegany jako święto komunistyczne, ale to taki miły akcent, że raz do roku kobiety są wyróżnione.



Pan Łukasz z Szamotuł
Oczywiście że trzeba świętować Dzień Kobiet. To się im należy. Ja kobietom kupuję w tym dniu kwiaty. Każdy ma swoje święto, to i kobiety powinny.

Z kroniki policyjnej

Wymietli komputery

24-25.02. w Gaju Małym nieznanymi sprawcami włamali się w nocy do Zespołu Szkół. Najpierw wycięli przeszło półtora metra, następnie - kratę zabezpieczającą okno. Po wypchnięciu okna przestępcy wdarli się do sali informatycznej, skąd wynieśli 13 stacji roboczych i 1 serwer. Wartość skradzionego sprzętu wynosi 15.000 zł. Na szczęście był on ubezpieczony. Policja intensywnie szuka sprawców tego włamania.

Nieudany włam w Myszkowie

25-26.02. w Myszkowie ktoś usiłował wdrzeć się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Intruzom udało się rozerwać kłódki, ale włączył się alarm, który skutecznie zniechęcił ich do dalszych działań. Właściciel musi więc tylko dokupić nowe kłódki za 40 zł.

I udany w Przyborowie

25-26.02. w Przyborowie włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Złodzieje rozerwali dwie kłódki zabezpieczające kratę. Złupili papierosy i słodycze o wartości 1.000 zł. Warto nadmienić, że oba sklepy, w Przyborowie i w Myszkowie, należą do tej samej osoby. Policja przypuszcza, że obu czynów dokonali ci sami winowajcy.

Pobicie o północy

29.02. w Szamotułach na rynku doszło o północy do dramatycznego incydentu. 5 nieznanymi sprawcami zaatakowało 3 młodych mieszkańców Baborowa. Poszkodowani trafili do szpitala z obrażeniami ciała. Trwają czynności wyjaśniające - pobici twierdzą, że nie znali napastników.

Świnia to nie skarbonka

27-28.02. w Przystankach skradziono... lochę z chlewni. Jak stwierdzono, zwierzę zostało zabite na miejscu, a następnie wyniesione. Choć świnia to nie świnia-skarbonka, strata wynosi 500 zł.

Bezczelny złodziej złomu

11.02. w Pniewach stwierdzono kradzież chłodnicy z żuka zaparkowanego niedaleko punktu skupu surowców wtórnych. Dzięki działaniom podjętym przez policję, 27.02. ujęto złodzieja. Okazał się nim 22-letni mieszkaniec Pniew, który wymontował chłodnicę i... sprzedał ją na złom w punkcie skupu, przed którym stał żuk.

Brutalne pobicie

28.02. w Dusznikach na ul. Powstańców Wielkopolskich, ok. godz. 21.30, dwaj nieznanymi sprawcami zaczęli 16-latkę i po krótkiej wymianie zdań zaczęli go bić po głowie i twarzy. Kiedy upadł, bandyci kopali go tak że znalazł się w szpitalu w Poznaniu. Stwierdzono złamanie nosa z przemieszczeniem i podejrzenie o wstrząs mózgu.

Gdzie te chłopy, czyli Bal Seniora

W niedzielne popołudnie w sali WOK odbyło się zebranie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zarządu Oddziału Rejonowego z siedzibą we Wronkach

Sprawozdanie zarządu przedstawił jego wieloletni prezes Zenon Wilczyński. Na początku 2003r oddział dysponował kwotą 305zł, a zadania budżetowe na 2003 rok określono na kwotę 9.840zł. Zadania te zostały zrealizowane ze znaczną nadwyżką, w wyniku działalności społecznego komitetu fundacji sztandaru. Okres sprawozdawczy zakończono saldem dodatnim w kwocie 525zł.

Oddział wroniecki zrzesza 326 członków z terenu miasta i gminy. Z tej liczby emeryci stanowią 139 w tym: 86 kobiet i 53 mężczyzn



i renciści 187 w tym: 133 kobiety i 54 mężczyzn. W dniu 28 czerwca 2003r. powołano koło wiejskie w Chojnie, liczy ono 24 członków

W okresie sprawozdawczym do związku wstąpiło 56 członków, ubyło 33 członków z czego: 19 zmarło, 9 wyjechało z terenu działania Oddziału, S zrezygnowało z członkostwa.

Oddział zajmuje pomieszczenie WOK w formie nieodpłatnej. Dysponuje też bezpłatnym dostępem do telefonu nr 25 40 335. Dyżury zarządu pełnione są w każdą środę od 10.00 do 12.00. W lokalu, który jest czynny od poniedziałku do piątku od godz. 12.00-14.00 swoją działalność prowadzi Związkowy Klub Seniora.

W okresie sprawozdawczym zarząd zorganizował jedno zebranie sprawozdawcze ogółu członków, na którym podjęta została uchwała o zorganizowaniu uroczystych obchodów 25 lecia zorganizowanej działalności związkowej na terenie Wronek oraz 20 lecia powołania oddziału we Wronkach. Uroczystości zaplanowano na 2004 rok. Powołano Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru (9 osób) pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Powiatu Leszka Bartola.

Po utworzeniu koła wiejskiego w Chojnie dokonano uzupełnienia składu zarządu Bożeną Ignys w miejsce Teresy Drożan, która zrezygnowała z prowa-

żenia klubu. Ponadto ze składu zarządu i funkcji przewodniczącej komisji socjalno- bytowej zrezygnowała Krystyna Walentynowicz, w miejsce której wybrano Adama Krzyżaniaka. Rejonowa Komisja Rewizyjna dokonała 9 kontroli i odbyła 2 posiedzenia również w składzie niekompletnym z uwagi na nie podjęcie działań przez Agnieszkę Staszek. W tym przypadku również zaszła konieczność wyboru – Janina Szablewska została czł. KR.

32 członkom udzielono zapomogi na ogólną kwotę 1.240 zł., przy czym największa zapomoga to 50 zł. Ponadto w roku 2003 -54 członków uzyskało pomoc w postaci puszek mięsnych (wartości 1.047 zł).

34 osoby skorzystały z turnusów rehabilitacyjnych, a 4 osoby z leczenia sanatoryjnego. W ramach własnej działalności organizacyjnej w tym zakresie został zorganizowany turnus wczasowy w Świnoujściu, skorzystało z niego 27 członków.

Odbyło się też spotkanie z bioenergoterapeutką dla 31 osób, a także 4 spotkania z lekarzami -specjalistami - w których uczestniczyły 122 osoby.

Ponadto udzielono 72 porady w zakresie świadczeń emerytalno- rentowych itp.

W zakresie publicystycznym związek korzysta z usług prasy lokalnej:

Wronieckich Spraw (tygodnik), Gońca Ziemi Wronieckiej (miesięcznik). Redakcje W.S. i G.Z.W po jednym egzemplarzu przekazują Związkowemu Klubowi Seniora. Komunikaty o organizowaniu imprez publikowane są na łamach prasowych nieodpłatnie.

W ubiegłym roku zorganizowano uroczyste obchody Dnia Inwalidy połączone z obchodami Dnia Kobiet, Dnia Seniora razem z wieczorkiem andrzejkowym i wieczorki taneczne. Przygotowano 8 wycieczek jednodniowych do Kołobrzegu, Ustronia Morskiego, Poznania, na Szlak Piastowski i do Lichenia, dwa wyjazdy do Teatru Muzycznego w Poznaniu, 6 pikników. Ogółem w zorganizowanych

22 imprezach udział wzięły 1.322 osoby. Na niedzielnych spotkaniach Zenon Wilczyński wręczył dyplomy i podziękowania: Bożenie Łysiak i zespołowi Wronieckich Spraw. Złotą Odznakę PZERiI otrzymali: Danuta Szczypiorska, Bernadeta Markiewicz, Jan Jankowski, Kazimiera Żelazna i Helena Janelt (na zdjęciu). Imprezę uświetnił występ zespołu MOZAIKA kierowanego przez p. Violetę Gumną. Później już tylko bal! Sprzęt obsługiwał oczywiście Mieciu Białek, który jest bardzo ceniony przez członków PZEiR.

G.K. na podstawie sprawozdania Z.W.



Nowy „Przegląd Wielkopolski” - konkurs

„Przegląd Wielkopolski” ukazuje się od siedemnastu lat, a kolejne numery poświęcone są zagadnieniom z dziedziny kultury, historii, ekoturystyki i turystyki. Najwięcej miejsca zajmują w nim problemy regionalizmu kulturalnego Wielkopolski. Znaleźć w nim można teksty zarówno naukowców zajmujących się regionalizmem jak i działaczy stowarzyszeń regionalnych. Istotną rolę pełnią tutaj artykuły przybliżające sylwetki ludzi ciekawych i zasłużonych dla Wielkopolski.

Najnowszy numer „Przeglądu Wielkopolski”, kwartalnika Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego otwiera artykuł prezydenta Ryszarda Grobelnego, w którym przedstawia historyczne korzenie stolicy Wielkopolski oraz współczesną strategię rozwoju Poznania. W swym artykule prezydent Grobelny polemizuje z głosami krytyki dotyczącej miejsca Poznania na mapie kraju i jego hierarchii wśród innych miast – liderów. Uwadze wronczan nie powinny umknąć artykuły o Janie Rzepie i Marianie Walczaku. Ten pierwszy jest bohaterem czasu niewoli, jednym z ostatnich żyjących powstańców wielkopolskich, ten drugi to wyjątkowa postać czasu pokoju – bibliofil i kolekcjoner oszałamiającej ilości pamiętek po Józefie Ignacym Kraszewskim.

Ważnym wydarzeniem tego numeru jest ogłoszenie przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne Konkursu Wielkopolska dawniej niż wczoraj. Jest to konkurs otwarty na najciekawsze przekazy ikonograficzne i źródłowe dotyczące Wielkopolski do roku 1950 (łącznie z byłymi powiatami: waleckim, międzyrzeckim, wschowskim, babimojskim) ukazujące: wydarzenia publiczne i prywatne (na przykład uroczystości rodzinne), postacie, obiekty (w tym: budynki publiczne i przemysłowe, mosty, drogi, domy na wsi i w miastach, ogrodzenia, świątynie (katolickie, protestanckie, synagogi i inne), kapliczki, figury, krzyże, cmentarze, pomniki), krajoznictwo (które dziś być może

wyglądają inaczej), przesiedlenia po 1945 roku oraz akcję zasiedlania przez Wielkopolan terenów Ziemi Odzyskanych.

Na konkurs mogą być nadsyłane oryginalne materiały, ale też skanowane lub obdite na ksero laserowym (zawierające ikonografie) lub na zwykłym (druki itp.), teksty pisane ręcznie (czytelnie!) lub maszynowo, dowolnej objętości. Mogą to być przykładowo: fotografie, grafika, rysunki, widokówki, listowniki, firmówki, wycinki prasowe, afisze, ogłoszenia, świadectwa, dokumenty, legitymacje, listy, pamiętniki etc.)

Warunkiem zakwalifikowania materiałów do konkursu jest w miarę dokładna identyfikacja każdego z przekazów - opis zawierający: miejsce, rok (może być zbliżony) wydarzenia, kogo lub co przedstawia, czy obiekt istnieje, gdzie był usytuowany i kto go wznosił, czy uległ jakiegokolwiek zmianie i kiedy; jeżeli nie istnieje, to od kiedy i dlaczego zniknął. Jako istotne uzupełnienie wskazane są też wywiady ze starszymi mieszkańcami, którzy z autopsji pamiętają wydarzenia z I połowy XX wieku, okresu okupacji lub powojennej. Wszystkie materiały zostaną przeniesione na nośniki cyfrowe (płyty CD) i w ten sposób będzie można stworzyć ilustrowaną historię Wielkopolski ukazującą życie codzienne i krajoznictwo, który zniknął nie zauważalnie, a wart jest ocalenia.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w II kwartale 2004 roku. Najlepsze prace zostaną nagrodzone i zaprezentowane na wystawie. Po wykorzystaniu wszystkie materiały zostaną zwrócone nadawcy, chyba, że nie będzie tego chciał. Termin nadsyłania prac do 31 marca 2004 r. Adres: Dorota Matyaszczyk - Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 27/29, 61-725 Poznań, tel./fax. (061) 8517-364; e-mail: wwronsk@wzp.pl

wwronsk@wzp.pl

O każdej porze...

Z Inspektorem ds. Obrony Cywilnej i Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Miasta i Gminy Wronki Markiem Niškiewiczem rozmawia Jan Kwaśny.

J.K. W styczniu tego roku wydarzyła się katastrofa kolejowa pod Miałami. W jakim zakresie w tym zdarzeniu brała udział nasza gmina ?

M.N. W nocy z 3 na 4 stycznia, kiedy jeszcze nie zaliśmy rozmiarów katastrofy, otrzymałem polecenie przygotowania miejsc dla rannych i poszkodowanych. Należało również zaopiekować się pozostałymi pasażerami. Katastrofa kolejowa zdarzyła się na terenie naszej gminy, dlatego na jej miejsce postanowił udać się burmistrz Kazimierz Michalak. Przed nami przybył już tam komendant M-G OSP we Wronkach Stefan Kaszkowiak. Ja na miejscu katastrofy zajęłem się zabezpieczeniem logistycznym. Jednak z uwagi na odległość dzielącą miejsce zdarzenia (Głuchowiec) od Wronek, kierujący w tym czasie akcją ratowniczą Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej skorzystał z pomocy gminy Wielień. Wówczas mój kolega z Wielienia Krzysztof Drab przygotował miejsca do przetrwania w szkole i świetlicy wiejskiej na terenie Miałów. Policjanci z naszego komisariatu zajęli się konwojowaniem ekip ratowniczych do miejsca zdarzenia. Przez całą noc akcje ratowniczą oprócz Państwowej Straży Pożarnej i Policji prowadziło 5 samochodów OSP Wronki. Korzystając z okazji chciałem podziękować wszystkim, którzy nie odmówili mi wówczas pomocy jak chociażby w przygotowaniu posiłków regeneracyjnych, czyli Zakładowi Karnemu i Hotelowi Olympic.

J.K. Czy transporty kolejowe i drogowe przejeżdżające przez nasze miasto



z niebezpiecznymi ładunkami, zgłaszają taki przewóz?

M.N. Przez teren gminy Wronki drogami kołowymi nie przewozi się materiałów niebezpiecznych. Jednak przez miasto i gminę przewożone są toksyczne środki przemysłowe drogą kolejową. O zawartości tych przewozów informowany jest Ośrodek Kierowania Wojewody i w razie jakiegokolwiek zdarzenia, w wyniku którego nastąpi niekontrolowana emisja, służby ratownicze dostają informacje o rodzaju środka. Jest to niezbędna informacja chociażby dlatego, że wiedząc, czy środek chemiczny jest lżejszy czy cięższy od powietrza mieszkańcy w pobliżu zdarzenia mogą otrzymać informacje, aby udać się na dolne lub górne kondygnacje swoich mieszkań. W takiej sytuacji musimy znać podstawowe sposoby zachowania się, a należą do nich: wyłączenie instalacji gazowej w mieszkaniu, wygaszanie źródeł ognia, zamknięcie okien i drzwi, ograniczenie spoży-

cia posiłków i napojów, powiadomienie sąsiadów o zdarzeniu, nasłuchiwanie radia lub TV na stacjach lokalnych (tą drogą będą przekazywane komunikaty co do dalszego postępowania), w przypadku ewakuacji zabieramy niezbędne rzeczy i dokumenty.

J.K. Czy są w gminie Wronki zakłady, które stwarzają zagrożenie dla ludności, używając do swojej produkcji niebezpiecznych środków chemicznych?

M.N. Od pewnego czasu zakłady, które do swojej produkcji używały niebezpiecznych środków chemicznych zmieniły technologie i dzisiaj nie stanowią zagrożenia dla mieszkańców Wronek.

J.K. Jaki zakres działania należy do Inspektora ds. Obrony Cywilnej i Zarządzania Kryzysowego w Gminie?

M.N. Nie sposób wymienić tutaj całego zakresu moich czynności, ale ogólnie rzecz ujmując inspektor ds. obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego ma obowiązek przygotowania planistycznego do prowadzenia szeroko zakrojonych akcji ratowniczych zarówno w czasie pokoju jak i zagrożenia czasu wojny oraz zminimalizowania skutków katastrof tak dla ludności jak i infrastruktury miejskiej.

J.K. Komu podlega ta jednostka?

M.N. W swoim działaniu bezpośrednio podlegam burmistrzowi, a ponieważ są to zadania zleczone, więc nad nami w zarządzaniu kryzysowym jest starosta, a ten podlega wojewodzie itd.

J.K. Dziękuję za rozmowę.

Matura już wkrótce



W pierwszy poniedziałek i wtorek marca w sali WOK odbyły się próbne egzaminy maturalne uczniów Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach. W poniedziałek uczniowie pisali język polski, we wtorek wybrany przedmiot – matematykę, geografę, historię, biologię, chemię, język angielski, język niemiecki. Do egzaminu przystąpiło 140 osób. Niestety, nie wszyscy uczniowie pisali – powiedziała nam dyrektor ZSNr2 – Grażyna Gromadzińska – Koprzas – część zatrzymała w łóżkach szalejąca grypa. Red.

Obietnica starosty

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu odbywającej się we Wronkach, prezes TMZW Ireneusz Vowie zaprosił radnych i gości do odwiedzenia siedziby TZMW oraz wronieckiego Muzeum Regionalnego. W tym roku przypada 30 rocznica powstania TMZW oraz 10 rocznica otwarcia Muzeum Regionalnego – stworzonego dzięki inicjatywie i przy wielkim

zaangażowaniu członków i sympatyków TMZW. Przewodniczący Rady Leszek Bartol – były i bardzo twórczy prezes TMZW (za jego rządów, z okazji 25-lecia TMZW powstał pomnik Powstańców Wielkopolskich) z radością przyjął zaproszenie. Swą obecnością zaszczylicili nasze skromne progi radni oraz kierownicy placówek powiatowych (ok. 20 osób).

Szkoda tylko, że wronieccy radni (oprócz, oczywiście, p. Ławniczaka i p. Bartola) nie znaleźli chwili, by zawitać do naszej skarbnicy kulturowej, no ale pewnie wezwali ich ważne obowiązki.

Starosta Paweł Kowzan podziwiał nasz bogaty spiżarnia, i obiecał, że z okazji rocznicy TMZW, 2 maja postara się przywieźć mały prezent – zbroję do Sali Rycerskiej, która rycerską jest na razie tylko z nazwy. Jesteśmy bardzo wdzięczni panu staroście za złożoną deklarację i z niecierpliwością oczekujemy 2 maja.

G.K.



Regionalne inspiracje

Lola pana Romana

Nasza szamotulska tradycja odchodzi niestety w zapomnienie. Tym większy szacunek należy się tym, którzy próbują ocalić i kultywować jej fragmenty, po to by przypomnieć jej bogactwo. Jednym z takich pasjonatów jest Roman Krzczowski z Klubu Twórców Ludowych Łyni. Rzeźbiarz niedawno stworzył skrzynię szamotulską ozdobioną szamotulskimi ornamentami. Jego najnowszym dziełem jest rżnięta w płaskorzeźby laska kawalera, lola.

Takie laski nosili dawniej wiejscy kawalerowie. Te autentyczne były wykonane z jednego kawałka drewna. Skromniej lub bardziej bogato rzeźbione, przeważnie jednak rączkę miały gładką. Pan Roman postanowił, że jego lola nie będzie dokładnym odwzorowaniem tradycyjnej laski. Uznał, że musi odcisnąć na niej swoje osobiste

piętno.

„Tradycja była dla mnie tylko inspiracją, poddała mi pomysł” – mówi Roman Krzczowski. Lola pana Romana jest pełna rzeźb. Wyeksponowany na niej herb miasta Szamotuły, ale widać też inne motywy, nie tylko regionalne. Jest np. głowa przypominająca murzyńską, z wydętymi wargami, w pióropuszu z pawich piór. Jest azjatycka małpka fraszobliwie trzymająca się za głowę. Całość wieńczy uchwyt w kształcie szczupaka.

ka. Ten kształt wymogły na mnie walory praktyczne. Laska



musi być wygodna. Najwygodniejszy kształt rączki przypominał mi szczupaka, więc go wyrzeźbiłem – tłumaczy pan Roman. Marzeniem pana Romana jest wykonanie kilkunastu lasek m.in. dla zespołu folklorystycznego „Szamotuły”. Każda ma być inna, pokryta odmiennym ornamentem rzeźbiarskim. Dlaczego? Nie lubię się powtarzać – odpowiada Roman Krzczowski z uśmiechem.

(Ib)

Sprostowanie

W poprzednim numerze, w tekście poświęconym 80-leciu Hufca ZHP Szamotuły popełniliśmy kilka błędów. Bardzo za nie przepraszamy wszystkich Czytelników, zwłaszcza harcerzy, przede wszystkim tych, których pomyłki dotyczyły.

1. Na 2. zdjęciu od dołu po lewej stronie błędnie podpisaliśmy drużynę. Owi wzorowo, pięknie umundurowani harcerze to 5 Wroniecka Drużyna Harcerska „Czerwone Berety” im. I Samodzielnej Brygady Spadochronowej, a nie, jak podaliśmy, przedstawiciele 12 Pożarniczej DH „Chęchaczę”.

2. Z naszego materiału nie wynikało, jakie drużyny wzięły udział w obchodach. Wymieniliśmy z nazwy wyłącznie „Chęchaczy” i „Antydes”. Uzupełnijmy więc, że na uroczystości pojawiły się, obok wymienionych, także: 11 Gromada Zuchów (GZ) „Niewyciężone Małola-

ty”, Nowa Wieś; 17 GZ „Włóczykije”, Pniewy; Zuchy ze SP nr 1 w Szamotułach; 5 Wroniecka DH „Czerwone Berety”, Wronki; 5 Wodna DH im. Floriana Marciniaka, Wronki; 15 DH im. B. Chrobrego, Pniewy, 16 DH „Grom” Pniewy. Zresztą wszystkie szczepy, drużyny i gromady Hufca ZHP Szamotuły zasługują na szczególną uwagę, bo mają własną, niepowtarzalną specyfikę.

3. Nieczytelny tytuł zawdzięczamy jakiemuś nieznanemu błędowi technicznemu. Brzmiał on: „80 lat hufca ZHP Szamotuły” i opatrzony był mottem: O naszej przyszłości zdecyduje to, w jaki sposób będziemy szanowali przeszłość (z przemówienia Jerzego Kmiecika)

Ubolewamy z powodu powyższych usterek. Jedyne, co usprawiedliwia niżej podpisanego autora, to fakt, że nie był i nie jest harcerzem, a wszelkie informacje czerpał z otrzymanego folderku, wydane go z okazji 80-lecia Hufca ZHP.

Łukasz Bernady

ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ

www.biblioNETka.pl



Internetowa baza recenzji książek tworzona przez internautów. Zawiera mnóstwo ocen bardzo wielu pozycji. Oporócz klasyki recenzowane są również najnowsze utwory. Doskonała pomoc dla uczniów, studentów i wszystkich miłośników dobrej książki. Warto tam zajrzeć, zobaczyć, co się czyta, i... samemu zostawić swój ślad w postaci recenzji.

www.bezrobocie.net



Strona dla wszystkich, którzy poszukują pracy, chcą ją zmienić albo mają zamiar założyć własną firmę. Dużo aktualności. Porady dla bezrobotnych, absolwentów i pracodawców. Omówienia aktów prawnych dotyczących zatrudnienia i prowadzenia przedsiębiorstwa.

Budżet pełen wątpliwości

W minionym tygodniu w Ostrorogu odbyły się posiedzenia trzech komisji Rady Miejskiej. Tematem obrad była oczywiście dyskusja nad budżetem, którego nie przyjęto na ostatniej sesji. Najciekawsze obrady miały miejsce w piątek 27 lutego podczas posiedzenia Komisji Oświaty. Dużo emocji budziły inwestycje, takie jak hala sportowa i termomodernizacja budynków.

Niezbędne uchwały i plan inwestycyjny

Radny Tadeusz Pawlak powiedział – Każdą inwestycję powinna poprzedzać uchwała, optuję za podjęciem uchwały o rozpoczęciu inwestycji. W tej chwili nie wiemy nic na ten temat, najpierw uchwała, potem decyzja. Odniósł się również do termomodernizacji

Wiemy, że jest już firma, która ma to robić. Od dawna jeździ do burmistrza, toczą się rozmowy, tylko radni nic o tym nie wiedzą. Podobną opinię wyraził Roman Konieczny, narzekając na brak informacji w tym temacie. Teraz wydamy 50 000 zł na dokumentację. Wiemy, że bank zanim udzieli nam pożyczki poprosi o przedstawienie opinii RIO, która jest warunkiem jej przyznania. Co będzie jeżeli RIO wyda opinię negatywną. Poza tym koniecznym i niezbędnym dla banku dokumentem jest wieloletni plan inwestycyjny, którego nie posiadamy. Burmistrz Janusz Ławniczak przyznał, że takiego planu na razie nie ma, dodając, że opracowanie go nie stanowi problemu. To Skoro nie stanowi problemu, to dlaczego go jeszcze nie ma? dziwili się niektórzy

radni. Dyskusja nie wyjaśniła jednak wątpliwości, a burmistrz przekonywał o konieczności zrobienia wycień i wydania na opracowanie audytu 50 000 zł. Zresztą jak poinformował, praca ta została już zlecona, a wycięcia są w trakcie opracowywania.

Hala sportowa - inaczej

W dalszej części obrad Roman Konieczny przedstawił odmienną od istniejącej propozycję co do sposobu finansowania budowy hali sportowej. Spotkała się ona z wielkim zainteresowaniem wszystkich obecnych. Zwrócił uwagę na to, że realizacja inwestycji, może odbyć się bez konieczności wydania z budżetu Gminy 100 000 zł. na projekt i dokumentację. Ja mam propozycję, aby finansować całą inwestycję jaką jest budowa hali sportowej, wyłącznie w oparciu o wyko-

nawcę, od początku do końca. Myślałem, że właśnie z takim wykonawcą rozmawiacie, ale widzę, że nie. Jeżeli zajdzie taka potrzeba mogę zorganizować spotkanie z jedną z takich firm. Burmistrzowi i radnym Roman Konieczny. Okazuje się bowiem, że są firmy które ponoszą koszty całej inwestycji, począwszy od projektu, aż do jej całkowitego zakończenia. Warto zapoznać się z ich ofertą, dlatego też w czwartek 4 marca o godzinie 14 00 w sali sesyjnej UMiG w Ostrorogu dojdzie do takiego spotkania. Według informacji przedstawionych przez Romana Koniecznego, firmy o których mówił są w stanie wybudować taki obiekt w okresie 12 miesięcy. (emp)

Zimowa Spartakiada Powiatowa

Szamotulska hala „Wacław” gościła w minioną niedzielę (1 marca) uczestników Zimowej Spartakiady Gmin Powiatu Szamotulskiego. Wzięły w niej udział reprezentacje 6 gmin naszego powiatu. Była to kolejna impreza w ramach tegorocznego Współzawodnic-

twa Sportowo i Turystycznego Gmin Powiatu Szamotulskiego o Puchar Starosty.

Zawodnicy rywalizowali w 6 tradycyjnych już spartakiadowych konkurencjach. Trzy konkurencje, a mianowicie: tenis stołowy, szachy i warcaby 64-półowe, rozegrano w kategoriach kobiet



i mężczyzn. Trzyosobowe drużyny rywalizowały w bardzo widowiskowej konkurencji, którą jest zawsze przeciąganie liny. Był też wielobój rekreacyjny, w którego skład wchodziło strzelanie z wiatrówki, rzuty lotką do tarczy i rzuty osobiste do kosza. W tej konkurencji startowały dwuosobowe zespoły złożone z mężczyzny i kobiety. Trzyoso-

bowe drużyny rodzinne rywalizowały natomiast w wieloboju rodzinnym, w którym sprawdzali swoje umiejętności w slalomie z piłką, wyskoku dosiężnym i strzałach na bramkę od unihoka. Wpływ na wynik swojej reprezentacji mieli też radni, którzy wykonywali strzały na bramkę na punkty. Pomimo, że rywalizacja, jak to zwykle bywa, była



niezwykle zacięta, poszczególne spartakiadowe konkurencje przebiegały w przyjacielskiej atmosferze. Szkoda tylko, że mało kto wiedział w Szamotulach o tej imprezie, czego efektem były puste niemal trybuny hali „Wacław”.

Ostatecznie w klasyfikacji końcowej zwyciężyła reprezentacja Gminy Wronki. Tylko nieznacznie za nią uplasowała się drużyna Dusznik, a na miejscu trzecim, co było sporą niespodzianką, reprezentacja Kaźmierza.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji uhonorowani zostali medalami i dyplomami. Otrzymali też prawo reprezentowania Powiatu Szamotulskiego na Zimowej Spartakiadzie Wojewódzkiej, która w tym roku odbędzie się w Trzciance.

Paweł Mordal

Wyniki spartakiady

Tenis stołowy – kobiety:

1. Agata Cembrowacz (Ostroróg),
2. Gabriela Błaszyk (Duszniki),
3. Izabela Dubiel (Szamotuły).

3. Kaźmierz (Daniel Walkiewicz, Mikołaj Walkiewicz, Zbigniew Konieczny).

Wielobój rodzinny:

Tenis stołowy – mężczyźni:

1. Tomasz Cembrowacz (Ostroróg),
2. Robert Raszewski (Wronki),
3. Michał Wojciechowski (Duszniki).

1. Maria, Ryszard i Rafał Krówczyński (Kaźmierz),
2. Renata, Paweł i Jarek Świdarscy (Duszniki),
3. Krzysztof, Irena i Michał Mikołajczakowie (Szamotuły) oraz Małgorzata, Edward i Grzegorz Raszewscy (Wronki).

Szachy – kobiety:

1. Agata Sikorska (Szamotuły),
2. Monika Frąckowiak (Wronki),
3. Gabriela Szade (Duszniki).

Rzuty karne do bramki:

1. Józef Fąferek i Andrzej Jabłoński (Wronki),
2. Seweryn Grześ i Jacek Libera (Obrzycko – gmina),
3. Krzysztof Człapa i Krzysztof Osowski (Kaźmierz).

Szachy – mężczyźni:

1. Ireneusz Michalak (Wronki),
2. Paweł Piechota (Szamotuły),
3. Leszek Szymański (Duszniki).

Warcaby klasyczne – kobiety:

1. Anna Adamaszek (Wronki),
2. Agnieszka Wojciechowska (Ostroróg),
3. Krystyna Mameczarz (Duszniki).

Wielobój rekreacyjny:

1. Milena Ozimek i Mariusz Berliński (Kaźmierz),
2. Magdalena Dąbrowska i Leszek Starosta (Ostroróg),
3. Hanna Fąferek i Krzysztof Przybył (Wronki).

Warcaby klasyczne – mężczyźni:

1. Przemysław Maślona (Wronki),
2. Henryk Rowiński (Ostroróg),
3. Józef Piechota (Szamotuły).

KLASYFIKACJA GMIN:

- | Gmina | Punkty |
|-------------------|------------|
| 1. Wronki | 104,5 pkt. |
| 2. Duszniki | 100,0 pkt. |
| 3. Kaźmierz | 92,0 pkt. |
| 4. Ostroróg | 89,0 pkt. |
| 5. Obrzycko – Gm. | 75,0 pkt. |
| 6. Szamotuły | 74,5 pkt. |

Przeciąganie liny:

1. Duszniki (Michał Kozłowski, Krzysztof Araszkiwicz, Przemysław Jedwabny),
2. Ostroróg (Grzegorz Janosik, Andrzej Puweł, Michał Przybył),



SZAMOTULSKI DLA „SZAMOTULSKIEGO”

Z Grzegorzem Szamotulskim do Tygodnika Szamotulskiego w przeddzień wyjazdu drużyny Amiki na obóz do Hiszpanii rozmawia Tadeusz Hojan.

T.H.: Relacje pomiędzy drużyną, a kibicami wyraził Pan żartobliwie jako limitowe – 1000 osób. Co się za tym kryło?

G.Sz.: Poza praktycznie małą ilością fanów nikt właściwie nie zagląda na nasz stadion bez względu na wyniki czy też prezentowaną formę i miejsce w czołówce tabeli. Przez ¾ rundy przewodniczyliśmy ligowej tabeli, wygrywaliśmy wszystkie mecze a reakcji na trybunach żadnej.

T.H.: Pamięta Pan swój pierwszy mecz w ekstraklasie?

G.Sz.: Naturalnie. Tutaj w 1996 roku z Legią w pierwszej kolejce przegraliśmy a dwie bramki strzelił no...ten(chwila zastanowienia)...Jackiewicz.

T.H.: Spodziewał się Pan, że będzie występował w Amice?

G.Sz.: Nie, wówczas w najśmielszych planach tego nie przewidywałem. Jak się przekonaliśmy życie toczy się różnie i potoczyło mnie tutaj.

T.H.: jak ocenia Pan swój obecny klub jako kapitan drużyny?

G.Sz.: Zespół mamy bardzo dobry. Czeka nas runda prawdy. Postaramy się udowodnić, że miejsce nie jest przypadkiem.

T.H.: A jaki był dla pana dotychczasowy pobyt w Amice pod względem piłkarskim?

G.Sz.: Różnie bywało. Jesień na pewno była dobra, dobrze mi się pracuje z Panem Czyżniewskim i na pewno od momentu jego przyścia się rozwijam.

T.H.: Wypowiedzi do mediów są w Pana wykonaniu oryginalne i pikantne. Czy planuje Pan wydanie wzorem innego bramkarza Schumachera bądź kolegi z Legii Kowalczyka własnej książki?

G.Sz.: Nie (głośny śmiech), nie, w

ogóle mi przez myśl takie coś nie przechodzi. Otrzymałem właśnie od Kowala egzemplarz i zabieram ją na obóz.

T.H.: Zapowiadał się Pan na równie znakomitego zawodnika, co bramkarza...

G.Sz.: Istotnie, gdy byłem w Gdańsku u trenera Globisza w każdej części meczu grałem na tych pozycjach. On zresztą przekonał mnie do ukierunkowania i nie żałuję.

T.H.: Cele Amiki w tym sezonie?

G.Sz.: Zdobyć mistrzostwo Polski. Uważam to za realne, mimo, iż wszyscy mówią o Legii, Wiśle, Groclinie. Może to być naszym atutem, że nikt nas nie wymienia w gronie faworytów.

T.H.: Czy gra w Amice jest dla Pana szczytem możliwości i marzeń?

G.Sz.: G tej chwili nie mam żadnych propozycji. Kontrakt mam do czerwca i na pewno do tego czasu skupię się na do- brych występach w tym klubie.



Obradowali pniewscy strażacy

PNIEWY. Na swoim zebraniu sprawozdawczym zebrali się w piątek 27 lutego członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pniewach. Podczas spotkania podsumowano działalność jednostki w minionym roku i wyróżniono najaktywniejszych strażaków ochotników.

W zebraniu, które odbyło się w pniewskiej restauracji „Zacisze”, poza członkami OSP wzięli także udział za-



Zebranie prowadził prezes Andrzej Hładki. Siedzą od lewej: Zdzisław Dziurleja, Wojciech Zaporowski, Michał Chojara, Wiesław Włodarczak

proszeni goście: burmistrz Michał Chojara, przewodniczący Rady Miejskiej w Pniewach Paweł Prętki, prezes Zarządu Powiatowego OSP Wiesław Włodarczak i zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach brygadier Jan Wołyński. W zebraniu uczestniczył także prezes Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Pniewach Zdzisław Dziurleja, który na co dzień jest także członkiem pniewskiej jednostki.

Spotkanie zainaugurowało pierwsze publiczne wspólne odśpiewanie hymnu jednostki, którego słowa napisał Andrzej Hładki, a aranżacji do melodii piosenki „Jak dobrze nam zdobywać góry” doko-

nał Piotr Pospieszny.

Obszerne sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności jednostki przedstawił jej prezes dh Andrzej Hładki. Wynikało z niego m.in., że na swoim koncie pniewscy strażacy zanotowali aż 149 wyjazdów pożarniczo – ratowniczych, z czego 67 dotyczyło wyjazdów do pożarów, a 58 do wypadków. Aktywnie w akcjach ratowniczo - gaśniczych brało udział 24 druhów. Dziesiątkę najczęściej uczestniczących w akcjach strażaków uhonorowano



praktycznymi upominkami. Działalność pniewskiej OSP miała w ubiegłym roku bardzo wszechstronny charakter. Odbyto m.in. trzykrotne ćwiczenia ewakuacyjne i zabezpieczająco-ratownicze w Szkole Podstawowej, Nadleśnictwie Bolewice i firmie AVK, zabezpieczano szereg imprez i uroczystości, a także zorganizowano spotkanie towarzysko – integracyjne. To ostatnie uznano za bardzo udane i potrzebne. „Zamierzamy kontynuować je z zachowaniem wysokiego poziomu i odrobiną niespodzianki” – podkreślił prezes Andrzej Hładki. Dumą pniewskich strażaków jest orkiestra dęta, w której systematycznie ćwiczy 19 członków. Swoje umiejętności pokazała ona już na początku zebrania. W ramach pniewskiej jednostki działa także grupa pletwonurków. Na zakończenie swojego wystąpienia prezes bardzo krytycznie odniósł się do sytuacji, w jakiej znaleźli się obecnie

strażacy ochotnicy w naszym kraju, którzy obłożeni zostali 22 % podatkiem VAT na zakup sprzętu. Zwrócił także uwagę zebranych, że za takim rozwiązaniem głosował nawet prezes Zarządu Głównego Związku OSP.

Następnie swoje sprawozdania przedstawili druhowie Czesław Białas (finansowe) oraz Kazimierz Misiewicz (komisji Rewizyjnej).

Podczas zebrania w szeregi OSP przyjęto uroczystie trzech nowych członków. Zostali nimi druhna Mielcarzewicz, Robert Spławski i Karol Knapski.

Burmistrz Michał Chojara przekazał strażakom podziękowanie za pomoc w organizacji imprez na terenie miasta i gminy Pniewy oraz, już jako prezes KS „Sokół”, za pomoc udzielaną klubowi podczas meczów. Zadeklarował także, że w tym roku rozwiązany zostanie problem znajdującego się w remizie mieszkania.

Zebranie zakończył wspólny posiłek.

P. Mordal
Ze sprawozdania prezesa OSP Pniewy:

„...Aktualna sytuacja w naszym państwie nie sprzyja strażakom ochotnikom.(...) Z jednej strony twierdzi się, że PSP bez OSP nie zabezpieczy potrzeb systemu ratowniczo – gaśniczego, a z drugiej strony rzuca się kłody organizacjom społecznym. Takie postępowanie zniechęca ludzi. Zniszczyć społeczne działanie jest dość łatwo – odbudowa trwa latami. Z przykrością muszę powiedzieć, że Zarząd Główny Związku z Prezesem na czele i znaczna część zarządów wojewódzkich zapomniała komu służą, kto i po co ich wybrał. Czy jest nam potrzebny związek, który miast pomagać, nic nie robi, a nawet działa na niekorzyść? ...”

Piosenka OSP Pniewy

„Jak dobrze nam czuć na straży
Czerwoną różę ludzi nieść
Bo każdy z nas i wszyscy razem



Najaktywniejszych strażaków nagrodzono upominkami.



Służymy już przez wiele lat.

Ref. W sercu moc, miłości kwiat
Každy z nas, jest jak brat
Bywaj tu, bywaj tam
W gronie tym, nie jesteś sam
To nie wiatr, pędzi nas
To jest świat, pełen wad
Bywaj tu, bywaj tam
W gronie tym, nie jesteś sam.

Jak dobrze nam między druhami
W ciemnym mundurze razem stać
Przyjaźni głos jest zawsze z nami
Bo taka jest strażacka brać.

Ref. W sercu moc...
Jak dobrze nam, gdy już wracamy
A w domu ciepło, radość jest
To swej rodzinie zawdzięczamy
Ona rozumie, służby cel.

Ref. W sercu moc...”

Strażacy o największej ilości udziału w akcjach:

1. Piotr Łęszczak – 87,
2. Adam Kowalcuk – 75,
3. Jacek Martyniński – 74,
4. Mariusz Puk – 72,
5. Zbigniew Wiczonek – 68,
6. Paweł Lala – 64,
7. Tomasz Maciejewski – 61,
8. Waldemar Konieczny – 53,
9. Kazimierz Białas – 49,
10. Bogdan Wycinek – 45.

Gorzkie żale przybywajcie...

Nastał Wielki Post, a z nim czas rozmyślań o ofierze Jezusa Chrystusa, który dla wybawienia ludzi z mocy grzechu, poświęcił swoją mękę i życie.

Jednym z charakterystycznych polskich nabożeństw tego okresu są Gorzkie Żale. Ma ono uświadomić wiernym znaczenie cierpienia, przypomnieć, za jaką cenę zostali odkupieni. Nabożeństwo ma nakłonić człowieka do skruchy, pokuty i zadośćuczynienia Zbawicielowi. Początki Gorzkich Żali wiążą się z Bractwem Miłosierdzia św. Rocha, które istniało w XVII i XVIII w. przy kościele św. Krzyża w Warszawie. To członkowie tej wspólnoty chcieli sprawić, by nabożeństwo Pasji, czyli rozważania Męki Pańskiej, było proste i zrozumiałe dla ludu. Nawiązując więc do tradycji, ułożyli nowe teksty i formułę. Przyjmuje się, że początek Gorzkich Żali to wydanie w 1707 r. dziełka zawierającego teksty pieśni.

Nowy sposób odprawiania Pasji rozpowszechnili misjonarze św. Wincentego a Paulo, prowadząc misje wśród ludu i, do poł. XIX w., wiele seminariów duchownych. Gorzkie Żale składają się z trzech części. Można je śpiewać łącznie lub oddzielnie - każdą część w kolejne niedziele Wielkiego Postu. Forma nabożeństwa przypomina dawną jutrznię brewiarzową:

pobudka, hymn o Męce Pańskiej, lamentacje (odpowiedniki trzech psalmów jutrzni) wyrażające żalność duszy z powodu męki Zbawiciela, rozmowa duszy z Matką Bolesną. Gorzkie Żale kończy antyfony „Któryś za nas cierpiał rany”. Nabożeństwo łączy się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a po odśpiewaniu pieśni głoszone jest kazanie pasyjne.

(1b)



Na problemy ... Gminne Centrum Informacji



DUSZNIKI. W budynku dawnego duszniczego pałacu działa od dwóch miesięcy Gminne Centrum Informacji. Jego zadaniem jest pomoc wszystkim osobom poszukującym pracy z terenu gminy Duszniki.

Centrum zorganizowane zostało w ramach projektu konkursowego dofinansowanego ze środków Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu „Pierwsza Praca”. Na ten cel z ministerstwa uzyskano 49 tys. zł. Gmina natomiast wyłożyła kwotę 23 tys. zł. Od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 19.00 można tutaj m.in. otrzymać informacje o ofertach pracy, pomoc w redagowaniu dokumentów, czy też w tworzeniu nowych podmiotów gospodarczych.

„Pomimo, że działamy dopiero od dwóch miesięcy, nasz centrum odwiedziło już ponad 230 osób – powiedział nam jego szef Maciej Tepper – W tym czasie zorganizowaliśmy też kurs komputerowy, w którym wzięło udział 18

osób. Many też podręczny księgozbiór i czytelnię. Można tutaj codziennie zapoznać się z Rzeczpospolitą i Gazetę Prawną. Posiadamy też własną stronę internetową, a także wydaliśmy folder, z którego można dowiedzieć się o zakresie naszej oferty” - dodaje.

Największe zainteresowanie budzi stojący w hallu informat, dzięki któremu, za pomocą internetu, można samodzielnie sprawdzić różnego rodzaju oferty pracy. W Centrum działa także punkt konsultacyjny Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach. Planowane są także spotkania Klubu Pracy. Na razie jednak trudno przekonać bezrobotnych do uczestnictwa w jego zajęciach.

„Przychodzące do nas osoby bezrobotne są jeszcze nadal bardzo często nieufne. Musimy to przełamywać i zachęcać je do przedkładania nam swoich problemów” - dodaje Pan Maciej.

P.M.

Giełda Szkół w Czarnkowie

Dnia 28.02.2004r. w Publicznym Gimnazjum w Czarnkowie odbyła się Giełda Zawodów, która została zorganizowana przez Poradnię Psychologiczno - Pedagogiczną we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy. Cel giełdy to pomoc absolwentom gimnazjum w wyborze swojego przyszłego zawodu. Na 20 stanowiskach przedstawiciele szkół powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego zachęcali odwiedzających do kontynuowania nauki w ich szkole. Burmistrz Czarnkowa Franciszek Strugała dokonał uroczystego otwarcia, a potem poszczególne szkoły zapraszały do swoich stanowisk.

Zespół Szkół Nr 2 we Wronkach reprezentowali: Arkadiusz Kozłowski, Sandra Nowicka, Katarzyna Ratajczak, Michał Rusinek, Kamila Zastróżna, Anna Sroczyk, Michał Mikołajczak – uczniowie oraz przedstawiciele grona pedagogicznego: Monika Izydor, Monika Paluch i dyrektor Ryszard Firlet. Stanowisko naszej szkoły cieszyło się ogromnym



zainteresowaniem. Uczniowie z zaangażowaniem przybliżali przyszłym kandydatom nie tylko ofertę edukacyjną, ale również opowiadali o sposobie spędzania wolnego czasu w naszej szkole (kółka za-

interesowań, imprezy, konkursy, wycieczki, wymiany itp.) Odwiedzający mogli również zobaczyć prezentację multimedialną, przygotowaną przez uczniów na konkurs „Nasza Szkoła” oraz stronę internetową www.ids.poznan.pl. Duże zainteresowanie wśród zwiedzających wzbudziła oferta edukacyjna, zwłaszcza technikum budowlanego, ponieważ podobnego kierunku nie ma w całym powiecie czarnkowsko-trzcianieckim. Monika Paluch



Uczestnicy giełdy w Czarnkowie z Zespołu Szkół Nr 2 we Wronkach

Połowinki

Styczeń to czas studniówek, ale nie tylko. W styczniu odbywają się także połowinki, bardzo popularna ostatnio zabawa, na której ci, dopiero

w połowie drogi, bawią się z pewnością na większym luzie! Tak oto bawili się uczniowie ZS nr 2 Rysia Firleta! G.K.



Rozwiązania krzyżówek z nr 3 i 4 „Wronieckich Spraw”

Hasło z numeru 3: „Pies dobry na wiatr nie szczeka!”

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosował Marcin Konieczny z Wroniek (ul. Niepodległości).

Hasło z numeru 4: „Chleb otwiera każde usta”

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosowała Małgorzata Piasek z Wroniek (os. Borek) Nagrody ufundowane przez AW Delta, można odebrać w siedzibie TMZW - Wronki, ul. Szkolna 2.

Wizyty Wronki - Beverwijk

* Burmistrz Beverwijk, Theo Weterings zaprosił swojego kolegę z Wroniek, Kazimierza Michalaka przewodniczącą Rady MiG Grażynę Gromadzińską-Kopras na oficjalną wizytę do Beverwijk. Delegacja z Wroniek będzie liczyła w sumie 8 osób włącznie z przewodniczącym Komisji Wronki -Beverwijk Tomaszem Ziółkiem.

Przewiduje się, że goście przyjadą w czwartek 18 marca, w godzinach wieczornych do Wijk aan Zee i zamieszkają w przepięknie położonym hotelu „De Klughte”.

Program pobytu został przygotowany przez Urząd MiG Beverwijk oraz Stowarzyszenie Współpracy Beverwijk - Wronki. W piątek - 19 marca delegacja z Wroniek zostanie przywitana w budynku urzędu przez burmistrza i radnych miasta. Goście zostaną oprowadzeni po urządzie, następnie zaplanowano lunch i wycieczkę autobusem przez miasto Beverwijk włącznie z Wijk aan Zee. Później odbędzie się oficjalne przyjęcie, na którym będą także obecni członkowie Rady Miasta Beverwijk.

Sobota 20 marca stoi pod znakiem wizyt roboczych. Rano goście odwiedzą Centrum Rewalidacji „Heliomare” i po lunchu odwiedzą oni Teatr Kennemer i Centrum Kongresowe. W budynku tym znajduje się nie tylko duża sala teatralna (około 700 miejsc) ale także centrum aktywności dla osób starszych i Stowarzyszenie Służby Społecznych. Wieczorem członkowie delegacji będą uczestniczyć w Wiosennej Gali Klubu Kiwani zorganizowanej przez Klub Kiwani Beverwijk. Gośćmi Honorowymi



tej Gali są: pani Gromadzińska-Kopras i panowie Michalak i Ziółek. Około 230 gości weźmie udział w tej Gali, z której dochody zostaną przeznaczone na rzecz nowego Klubu Kiwanis Wronki. Kluczem, z kolei, przeznaczy te pieniądze na projekty związane z niepełnosprawnymi. Taka Gala w Beverwijk odbywa się po raz piąty i za każdym razem jej dochód przeznaczony jest na cel charytatywny. Oprócz obiadu goście będą mogli podziwiać występy znanych artystów i zespołów oraz wysłuchać przemówień pana Wima Spruit (prezydenta Kiwanis Beverwijk) i pana Tomasza Ziółka (prezydenta Kiwanis Wronki).

W niedzielę 21 marca goście popłyną łodzią do Amsterdamu, gdzie będą płynąć kanałami Amsterdamu. Obiad pożegnalny odbędzie się w restauracji „T Gildehuys” w centrum Beverwijk, jednej z najlepszych restauracji w regionie.

Beverwijk do Wroniek.

* Od 4 czerwca do 30 lipca w budynku Urzędu Miasta Beverwijk odbędzie się ekspozycja prac artystów z Wroniek i okolic. Wystawa ta zostanie otwarta 4 czerwca przez ambasadora Polski w Holandii pana Jana Michałowskiego. Artysci. zostaną zaproszeni na otwarcie.

* Grupa artystów zostanie także zaproszona do uczestnictwa w Nocy Europy: która odbędzie się z 12 na 13 czerwca w Wijk aan Zee, gdzie przybędą delegacje z krajów, które są członkowskich UE. Urząd Miasta Beverwijk zaprosił także burmistrza Michalaka i przewodniczącą Rady Miasta Gromadzińską-Kopras na tę noc. Będzie to ogromne, kulturalne i kreatywne przyjęcie z setkami uczestników i zainteresowanych z całej Europy, gdzie nie może zabraknąć także Wroniek.

* Delegacja z Beverwijk przyjedzie na początku maja do Wroniek, aby świętować Dni Wroniek, 725- lecie Wroniek i 30- lecie TMZW. Delegacja z Beverwijk przybędzie 30 kwietnia i wróci do Beverwijk 4 maja.

* W weekend z 18 na 19 września do Kiwanis Klub Wronki przyjadą członkowie Klubu Kiwanis z Beverwijk wraz z burmistrzem Beverwijk Theo Weterings i jego żoną Wilmą.

Wim Spruit (Tłumaczenie Małgorzata Pietrzykowska - Meijer) Zobacz także [wiadomości o hotelu „De Klughte” w Wijk aan Zee](#) i [wiadomości o Nocy Europy i innych działaniach.](#)

KONKURS LITERACKI...

... o Złotą, Srebrną i Brązową Wronę pod patronatem Klubu Literackiego Centrum Kultury Zamek. Termin nadsyłania prac do 31.03.2004 r. na adres: Wroniecki Ośrodek Kultury, ul. Poznańska 59, 64-510 Wronki. Finał 30.04.2004 r. o godz. 18.00

Szczegółowe informacje: tel.(067) 254-01-41, fax (067)254-01-29

Skrót regulaminu Konkursu Literackiego O Złotą, Srebrną i Brązową Wronę:

Konkurs jest imprezą otwartą, dotyczy szkół z całego powiatu szamotulskiego. Warunkiem udziału w nim jest nadesłanie trzech do pięciu wierszy na jednej (nie więcej) stronie A4

, w maszynpisie lub wydruku komputerowym, w trzech kopiach. Każda ze stron powinna zawierać: imię, nazwisko, liczbę lat autora, klasę, nazwę i adres szkoły.

Uczestnicy będą oceniani w trzech kategoriach: szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie

Organizator powiadomi finalistów o wynikach konkursu przez dyrekcję szkół. Zaproszone osoby zostaną nagrodzone i wyróżnione na uroczystości finałowej. Organizator przewiduje nagrody w każdej kategorii za I, II, III miejsce i wyróżnienia: Złotą Wronę, Srebrną Wronę, Brązową Wronę, książki. Fundatorem nagród jest Wroniecki Ośrodek Kultury.

Radni w Holandii

Jak nas poinformował szef współpracy holendersko - polskiej Wim Spruit z Beverwijk na zaproszenie strony holenderskiej w dniach 18-21 marca 2004 z Wroniek wyjedzie kiluosobowa grupa radnych. Oprócz zaproszonych imiennie przez stronę holenderską: KAZIMIERZA MICHALAKA - burmistrza, GRAŻYNY GROMADZIŃSKIEJ - KOPRAS - przewodniczącej Rady MiG Wronki i TOMASZA ZIÓŁKA - przewodniczącego Komitetu

Współpracy Miast do Holandii pojedzie 5 wybranych radnych Rady MiG Wronki.

Rzecznik prasowy UMiG Paweł Bugaj poinformował, iż będą to: KRYSZYNA TOMCZAK - nauczycielka, WOJCIECH ODROBNY - prywatny przedsiębiorca, właściciel domu handlowego, JÓZEF FAFEREK - rolnik, ZBIGNIEW KACZMAREK - policjant, IRENEUSZ VOWIE - prezes firmy odzieżowej, prezes TMZW. Red.

Suknia inna niż wszystkie

Sklep z odzieżą ślubną,
wypożyczalnia,
szycie na miarę

Zaprojektujemy i uszyjemy
suknię twoich marzeń
* ślubną
* komunijną

w sprzedaży odzież wizytowa
(rozmiar 36-64)

Zapraszamy
Wronki
ul. Sierakowska 14

BIURO RACHUNKOWE
Wiesława Fidor
Szamotuły, ul. Długa 60
(061) 29 23 916; 0 605 212 634
czynne: 8.00- 20.00

poleca usługi w zakresie:
księgowość, rachunkowość, kadry, płace
oraz usługi ogólnie - administracyjne
Licencja Ministerstwa Finansów
Dodatkowo biuro prowadzi
bezpłatne
konsultacje w zakresie BHP
i Prawa Pracy. Konsultacji udzielamy
w każdy
poniedziałek od 18.00 do 20.00

Zapraszamy do nowo otwartego
oddziału biura
we Wronkach ul. Ogrodowa 73
(067) 254 94 73
od poniedziałku do piątku
w godz. 16.30- 20.00

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH PPHU KAKABA

poleca:

**szeroki asortyment towarów
w cenach detalicznych
i hurtowych**

specjalne rabaty do wykonawców

Transport materiałów

POLECANY IZOLACJE PŁASKICH DACHÓW

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46

tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999
fax: (067) 254 40 95

Dyrekcja Zespołu Szkół Nr 3 im. Hugona Kołłątaja w
Szamotułach, ul. Mickiewicza 4

uruchamia od 13 marca 2004 r. dwuletnie Policealne Stu-
dium Zawodowe w systemie zaocznym (zajęcia w soboty)

w zawodach:

- OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
- TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Warunki przyjęcia:

- Kwestionariusz z załącznikami (do odbioru w szkole)
- Zgłoszenia do 10 marca 2004r. w sekretariacie szkolnym, pok. 103, w godz. 8.00-15.00, tel. 29 26 251

Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom z Amici
S.A. oraz firm przewozowych, Księdzu Świerkowskiemu
i Bińkowi, oraz wszystkim którzy licznie wzięli udział w
ostatniej drodze

śp. Janusza Liebelta

podziękowanie składa

żona z synem

Panu

Markowi Sobkowiakowi

wyrazy serdecznego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają :



Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Komunalnego
Spółka z o. o. we Wronkach

Lekarzom i Pielęgniarkom Szpitala
w Szamotułach, Zarządowi Amica S.A.
oraz Rodzinie i Przyjaciółom
za okazaną pomoc i opiekę podczas
pobytu na oddziale chirurgicznym

serdeczne podziękowanie składa

Małgorzata Liebelt

Z

synem Mikołajem



Poszukuję działki

we Wronkach i Czarnkowie
pod budowę
pawilonu handlowego

tel.: 0 603 922 070

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

wieżbę dachową · tarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53
skład: tel. 0691 178 673

Ogłoszenia drobne

Sprzedam działkę budowlaną ul. Mic-
kiewicza o pow. 4615 m². (062) 761
84 59; 0 506 099 995

*
KÄRCHER. 0 605 286 367

Lokal do wynajęcia 117 m².
(067) 2541 414

*

Szukam kawalerki do wynajęcia.
Bardzo pilnie. 0 602 709 944

KOMINKI

WKLADY KOMINKOWE

Kuspiawożenie

niepłacego kominka

Bartłomiej Foremski

Szamotuły

ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40

0 602 444 974

Kupię stare meble,
zegary i inne antyki
tel. (061) 29 22 317

U W A G A !

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Oddziału Rejonowego
we Wronkach uprzejmie informuje członków i sympatyków, że w dniu 4-go
kwietnia br. (niedziela) organizuje wyjazd do Teatru Muzycznego w Poznaniu
na spektakl

Hrabina Marica

Wyjazd sprzed WOK-u o godz. 15.30

Są jeszcze miejsca w turnusie wczasowym 28 kwietnia – 8 maja w Świnoujściu.
Zgłoszenia uczestnictwa w obu imprezach w terminie do dnia 28 marca br. w
Związkowym Klubie Seniora.

**OLYMPIC
AMICA *** HOTEL**

**CATERING
SZKOLENIA
KONFERENCJE
REHABILITACJA
IMPREZY W PLENERZE**

ul. Leśna 15a, 64-510 Wronki
tel. +48 (67) 254 55 00; fax +48 (67) 254 55 11
www.wronki-olympic.pl; e-mail: hotel@wronki-olympic.pl

Firma „BAR-TO-SZ” ma już 15 lat!

„BAR-TO-SZ” to znana w naszym regionie z sieci sklepów i hurtowni firma, zajmująca się przede wszystkim handlem obuwem. To jednak przede wszystkim stworzony ciężką pracą rodzinną interes, którego właścicielami są mieszkańcy Ostroroga Halina i Jan Szwakowie oraz ich dzieci: córka Barbara, studentka trzeciego roku prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego i syn Tomasz, mocna podpora firmy.

– Jak wyglądały początki Państwa działalności gospodarczej?

H. Sz. – Zaczynaliśmy od dzia-

się dziećmi i domem, wtedy kiedy my zajęci byliśmy pracą. Okazała nam wiele serca, nasze dzieci do dnia dzisiejszego traktują ją jak babcię. Przez te wszystkie lata stała się członkiem naszej rodziny i niewątpliwie w znaczący sposób przyczyniła się do naszego sukcesu.

Nigdy nie zapomnę jak bardzo cieszyliśmy się kiedy zarobiliśmy pierwsze pieniądze, jednak nie było szaleństwa, cały dochód przeznaczaliśmy na rozwój firmy. Syn Tomasz pytał mnie wówczas gdzie są te nasze pieniądze, a ja odpowiadałam, na papierku, czego on nie mógł zrozumieć, miał wówczas zaledwie 13 lat.

można wyjeżdżać gdzie dusza zapagnie np. na Bermudy, a interesy będą się prowadziły same. Niestety, ktoś kto tak myśli bardzo się myli. Gdybyśmy nie pilnowali tej firmy tylko się rozjeżdżali dawno by już jej nie było.

– Rozpoczęliście skromnie, a potem sklepy wyrastały jeden po drugim, jak grzyby po deszczu.

H. Sz. – Pierwszy sklep otworzyliśmy w Ostrorogu w 1996 roku, a pierwszym pracownikiem była moja przyszła synowa, która przyszła z mamą kupić buty. Buty oczywiście kupiła, ale najważniejsze jest to, że została z nami do dnia dzisiejszego. Kolejny sklep powstał w Szamotułach, potem kolejno Oborniki, Wronki, Wągrowiec, Wielęń, Międzychód, Sieraków, aż doszliśmy do sieci dziesięciu sklepów, prowadzonych metodą obsługi tradycyjnej i samoobsługowej. Oprócz sprzedaży detalicznej w Ostrorogu, gdzie mieści się siedziba firmy prowadzimy również działalność hurtową. Zatrudniamy 36 pracowników, a 12 uczniów pobiera u nas praktyczną naukę zawodu.

– Do niedawna uważała pani, że należy trzymać się jednej branży. Czyżby rynek zmusił państwa do szukania innych rozwiązań?

H. Sz. – Tak, to prawda. Obuwem handluje się 5 miesięcy w roku, a koszty ponosi się przez cały rok, dlatego szukaliśmy innych rozwiązań. Specjalizowanie się w jednym asortymencie kiedyś było dobre i pozwoliło nam osiągnąć sukces, ale czasy się zmieniły, a handel stał się trudniejszy. Dzisiaj przyszłość ma handel akcyjny. Sklepy w odpowiednim czasie muszą być zaopatrzone w atrakcyjny cenowo i jakościowo towar, który w jak najszybszym czasie musi być sprzedany. Dlatego też jakiś czas temu zdecydowaliśmy się poszerzyć asortyment i oprócz obuwia, damskiego, męskiego i dziecięcego wprowadziliśmy obuwie sportowe i odzież firmy „Adidas” oraz „Sprandi” jak również galanterię skórzaną i akcesoria obuwnicze. A już zupełnie na dniach wprowadzamy do większości naszych sklepów sezonową kolekcję odzieży dziecięcej.

Ludzie mają duże oczekiwania, nie chcą wchodzić do sklepów w których zmuszeni są oglądać ciągle te same wzory. Dzisiaj trzeba w szczególności zabiegać o klienta, tak aby jak najczęściej zaglądał do naszych sklepów i co najważniejsze wychodził zadowolony.

– Firma to nie tylko właściciele, którzy

kierują jej rozwojem, ale także pracownicy od których w dużym stopniu zależy jej sukces.

H. Sz. – Firma jest jak wóz i bez względu na przeciwności wszyscy muszą go ciągnąć

trudnych czasach wielu potrzebujących pomocy puka do waszych drzwi.

H. Sz. – Tak, ale bardzo niechętnie mi o tym mówić. Pani Aniela o której wcześniej mówiłam zawsze powtarza-



w jednym kierunku. Dokładnie jak w bajce! Kryłowa w której tabędz, rak i żółw ciągnęły wóz, oczywiście każde w swoją stronę. Łabędź do góry, rak do tyłu, a żółw powoli, a wóz jak stał tak w miejscu stoi. Morał z tego taki, że ruszyć z miejsca mogą jedynie ci, którzy mają wyznaczony cel i razem do niego zmierzają. A żeby iść w jednym kierunku trzeba rozumieć potrzeby rynku. Nasi pracownicy to ambitni młodzi ludzie uczący się od nas, ale i od siebie nawzajem, doskonale przygotowani przez szkoły. Na szczególne uznanie zasługuje Liceum Zawodowe w Szamotułach i w Międzychodzie. Często organizujemy z naszymi pracownikami spotkania, podczas których rozmawiamy o problemach i wspólnie staramy się im zaradzić. Mamy sklepy znacznie oddalone jak chociażby w Wieleniu, czy Międzychodzie, dobrze funkcjonują, co jest wyjątkową zasługą ludzi którzy w nich pracują. Poprzez odpowiednią motywację, mobilizujemy ich do działania pozostawiając dużą swobodę i być może dzięki temu są efekty.

– Wszędzie na świecie bogacenie się ludzi powoduje bogacenie się państwa u nas jakoś tego nie widać, mamy ogromne bezrobocie, a wraz z nim zubożenie i bezradność ludzi. Zapewne w tych niezwykle

ła „Pani Szwakowa jakie to piękne, że można się z innymi dzielić i być z tego powodu szczęśliwym”. Mieliśmy szczęście do ludzi których spotkaliśmy na swojej drodze, często korzystaliśmy z ich pomocy nie koniecznie materialnej. Dlatego też pomagamy właściwie wszystkim, którzy nas o to poproszą, jeszcze się nie zdarzyło, żebyśmy odmówili. Wspieramy różnego rodzaju placówkami, szczególnie opiekujące się dziećmi niechciany, sierotami i niepełnosprawnymi. Zawsze dostrzegaliśmy potrzeby drugiego człowieka, a szczególnie pokrzywdzonego przez los. Sponsorujemy różnego rodzaju akcje, imprezy, szczególnie te z udziałem dzieci i naprawdę, uważam, że nie ma w tym nic nadzwyczajnego.

– Czego należałoby życzyć Państwu w 15 rocznicę powstania firmy?

J. Sz. – Przede wszystkim zdrowia, mądrości w zarządzaniu i dalszego rozwoju firmy. Naszym marzeniem jest, aby dorobek naszego życia przechodził z pokolenia na pokolenie.

(emp)



Barbara, Jan, Halina i Tomasz Szwakowie

łałości akwizycyjnej, oczywiście w branży obuwniczej. Towar kupiony od producentów przepakowany w przydomowym garażu po czym rozwoziliśmy bezpośrednio do sklepów. Działalność prowadziliśmy tylko w soboty, gdyż w tym okresie oboje z mężem pracowaliśmy jeszcze zawodowo. Mąż w Zakładzie Karnym we Wronkach, a ja na stanowisku Dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrojewie. Od samego początku działaliśmy wspólnie, nawet dzieci nam pomagały, a syn Tomasz, który jest dziś współwłaścicielem często jeździł z nami w trasę. Było ciężko, nasza córka Basia była małą dziewczynką i zostawała pod opieką Pani Anieli Kaczmarek, wspaniałej kobiety, która przez 19 lat zajmowała

– Wiele wyrzeczeń i ciężka praca, czy taka właśnie jest recepta na sukces?

J. Sz. – Niestety jak chce się interes prowadzić to się trzeba poświęcić, gdyż nie ma nic za darmo, coś za coś. Kto nie prowadzi swojego interesu ten nie wie, że trzeba pracować po 16 godzin dziennie, a czasem dzień i noc, żeby coś w życiu osiągnąć. Przez wiele lat nie korzystaliśmy z żadnego urlopu wypoczynkowego, nie wyjechalśmy nawet na trzy dni. Początki były trudne, pracowaliśmy sami, potem dołączył do nas syn, nie stać nas było na zatrudnienie choćby jednego pracownika, dopiero po 8 latach zaczęliśmy stopniowo zatrudniać ludzi. Nawet teraz, jest trudno, nie wyjeżdżamy często, gdyż wszystkiego trzeba dopilnować. To nie jest tak, jak niektórzy mówią, że jak są pieniądze to

Korona w Szamotułach

Korona w Szamotułach

W dniach 22.02.-03.03. br. w szamotulskim Ośrodku Sportu i Rekreacji gościł zespół piłkarski Kolporter Korona Kielce. Zawodnicy pod okiem Dariusza Wdowczyka rozgrywali mecze sparingowe. 22 lutego spotkanie z Amicą Wronki zakończyło się bezbramkowo, natomiast 25.02. Korona pokonała Wartę Poznań rezultatem 3:0. 26 lutego kielczanie wyjechali do Głodziska Wlkp, gdzie rozegrali mecz z Dyskobolią Groclia, który zakończył się zwycięstwem Korony(3:2). 01 marca

podopieczni Wdowczyka przegrali 0:1z Unią Janikowo. Ostatniego dnia pobytu piłkarzy w Szamotułach na płycie boiska SzOSiR Korona Kielce spotkała się z drużyną Mieszka Gniezno. Rezultat tego meczu: 0:1. Były to przygotowania przed wiosenną rundą rozgrywek ligowych. Korona ma zamiar awansować do 2. ligi. Czy to się uda – zobaczymy.

Zawodnicy Kolportera Korony Kielce (stroje żółte) podczas meczu z piłkarzami Mieszka Gniezno (stroje zielone) na stadionie SzOSiR.



Piłkarskie zmaganie turniejowe.

HALOWY SZCZYT WE WRONKACH

Do niebywale ciekawie zapowiadającego się turnieju w piłce nożnej halowej dojdzie w sobotę, 6 marca w hali gimnazjum im. Zbigniewa Herberta we Wronkach.

Podczas odbywającego się tutaj niedawno turnieju halowego gimnazjalistów doszło do spotkania organizatorów wronieckiej ligi „Futsal 2004” z przedstawicielem halowej ligi w Szamotułach – Sławomirem Dyzertem. Ustalono na nim, że w pierwszą sobotę marca we wronieckiej hali odbędzie się Turniej Mistrzów, w którym zmierzą się najlepsze zespoły z obu lig.

Ligę szamotulską reprezentować będą czołowe 3 drużyny:

Wac-Benz, Szamotulski KON-TAKT i Niebiescy. Niestety ze względu na zdrowotnych nie wystąpi Paka-Roldom. Z wronieckiej ligi

Futsalu w turnieju wezmą udział zwycięzcy 3 rozgrywanych kategorii, a także drużyny, które zajęły 2 miejsca w kategoriach Amatorów i Zakładów Pracy. Będą to więc: Czarni Wróblewo, Buł – Mago Poznań, FC Górka Wronki, Dynamo i Zakład Karny.

Zapowiadają się niesamowite emocje, gdyż po raz pierwszy w historii dojdzie do bezpośredniego spotkania 8 najlepszych drużyn piłki halowej z Szamotuł i Wronek. Warto zarezerwować czas na sobotnie popołudnie 6 marca, gdyż wielkie emocje są wręcz gwarantowane. Początek turnieju o godzinie 14:00.

Patronat medialny nad turniejem sprawują „Tygodnik Szamotulski” i „Wronieckie Sprawy”.

Tadeusz Hojan

Przed sezonem

Dwa mecze kontrolne na własnym boisku rozegrali w minionym tygodniu przygotowujący się do rozgrywek rundy wiosennej klasy okręgowej piłkarze Czarnych Wróblewo.

W pierwszym spotkaniu wyższość wróblewskiej jedenastki musiała uznać drużyna Warty Sieraków. Czarni zwyciężyli 5:0, a gole zdobyli: Piotr Brzóska – 3, Mariusz Chojan i Adam Kaczmarek po 1.

Kolejnym rywalem wróblewian był lider A – klasy, zespół Warty Międzychód. Także ten pojedynek wróblewianie rozstrzygnęli na swoją korzyść w stosunku 5:0 i ponownie trzy gole zdobył Piotr Brzóska. Pozostałe dwa trafienia były autorstwa Tomasza Kopki i Pawła Cholewy.

W obu meczach z bardzo dobrej strony pokazała się wróblewska defensywa, a i skuteczność nie pozostawiała wiele do życzenia. Warto również zauważyć, że szansę występu otrzymali wszyscy zawodnicy z kadry Czarnych, choć pierwsza jedenastka zaczyna się już powoli krystalizować.

Zespół Szkół nr 1 otwiera drzwi

W minioną sobotę 31 lutego Zespół Szkół nr 1 prezentował swoją ofertę edukacyjną na Giełdzie Zawodów w Czarnkowie. Doroczne targi edukacyjne władze powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego zorganizowały w Gimnazjum Publicznym przy ul. Wronieckiej. Jak co roku, znakomicie przygotowana impreza adresowana była dla uczniów kończących szkoły gimnazjalne. Tradycyjnie jednak wśród zwiedzających wielu było także rodziców; młodzież z okolicznych miejscowości (np. z Krzyża, Roska, Wielenia) przyjeżdżała nawet w zorganizowanych grupach klasowych z wychowawcami.

Rangę targów podniosła obecność przedstawicieli władz powiatu i miasta oraz reprezentantów kuratorium. Młodzież i rodzice chętnie odwiedzali także

stoiska Powiatowego Urzędu Pracy, Ochotniczych Hufców Pracy i Cechu Rzemiosł Różnych – coraz większe jest zainteresowanie nie tylko perspektywami zatrudnienia uczniów i absolwentów, ale też wcześniejszym rozeznaniem możliwości odbywania praktyk.

Stoisko wronieckiej Szkoły na Leśnej cieszyło się dużym zainteresowaniem; znamienne jest zresztą to, że już po raz kolejny została zaproszona na targi, które – formalnie rzecz biorąc – prezentują szkoły sąsiedniego powiatu. Zainteresowani gimnazjaliści mogli zacerpnąć informacji od – reprezentującego dyrekcję szkoły – Marka Wójtowskiego oraz przedstawicieli grona pedagogicznego: Lucyny Kędzioł, Grzegorza Paczkowskiego i Piotra Piaska. Pytań, wątpliwości i pro-

blemów było wiele. Bardziej dociekliwi lub oczekujący bardziej niekრეპującego kontaktu mogli też porozmawiać z uczniami Szkoły na Leśnej: Eweliną Cichą, Marysią Czekalską, Tomkiem Chołym, Włodkiem Figasem, Piotrem Gumnym, Borysem Owczarzakiem. Wielu gimnazjalistów ochoczo korzystało z tej możliwości.

Stanowisko przykuwało uwagę zwiedzających. Materiały informacyjne prezentowały historię i dzień dzisiejszy szkoły, przedstawiały ofertę edukacyjną. Ciekawość wzbudzały prezentacja multimedialna i film o szkole. Chętni mogli się też zapoznać z praktycznym aspektem nauki w technikum – przygotowano dla nich w pełni wyposażone stanowisko laboratoryjne pracowni elektronicznej.

Okazało się, że są zainteresowani również innymi typami szkół, bo przecież wroniecki zespół to nie tylko szkoły typu ponadgimnazjalnego.

Udział w czarnkowskiej giełdzie to kolejny etap kampanii promocyjnej, której celem jest dotarcie z informacją o ofercie edukacyjnej do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich regionu.

Kolejnym etapem tej kampanii będą DRZWI OTWARTE w Szkole na Leśnej. Wszystkich zainteresowanych – uczniów 6 klas podstawówek, 3 klas gimnazjalnych, rodziców – zapraszamy w piątek 12 marca (w godz. 9.00 – 17.00) oraz sobotę 13 marca (w godz.



9.00 – 14.00). Będzie można porozmawiać z dyrekcją, nauczycielami i uczniami, zwiedzić budynek szkolny, obejrzeć pracownie i sale przedmiotowe. Na własne oczy będzie też można stwierdzić, że hala sportowa rzeczywiście powstaje i od września będziemy się nią cieszyć (a dodajmy, że wraz z nią baza szkoły wzbogaci się o dodatkowe sale lekcyjne).

Przypomnijmy, że na najbliższy rok szkolny Zespół Szkół nr 1 ogłasza nabór do następujących szkół:

- Publiczne Gimnazjum nr 2;
- Technikum nr 1 – kształcące w zawodach:
 - technik elektronik, specjalizacja systemy i sieci komputerowe,
 - technik elektronik, specjalizacja automatyka przemysłowa,
 - technik elektronik, specjalizacja urządzenia audiowizualne,
 - technik elektryk, specjalizacja elektroenergetyka,

- technik agrobiznesu,
- Liceum Ogólnokształcące – o nacychleniach programowych:
 - humanistycznym,
 - europejskim,
 - informatycznym,
 - matematyczno – przyrodniczym;
 - Liceum Profilowane – o profilach:
 - mechatroniczny,
 - spożywczo-rolniczy,
 - kształtowanie środowiska;
 - Policealne Studium Zawodowe – kształcące w zawodzie technii informatyki.

Najlepiej podjąć decyzję o dalszym kształceniu po zapoznaniu się z propozycjami szkół. Zapraszamy zatem na Leśną. Do zobaczenia!



Dobrze kulali

W dniach 21-22.02.2004r. w Lesznie rozegrano Mistrzostwa Wielkopolskiego Okręgowego Związku Kręglarskiego Juniorów i Juniorek. „Dziewiątkę” reprezentowała Agnieszka Wojtkowiak. Nasza zawodniczka potwierdziła wysoką formę. Po eliminacjach z wynikiem 501 pkt. zajmowała 6 miejsce. W finale uzyskała 521 pkt., dzięki czemu awansowała na drugie miejsce. Wygrała Kinga Konopa z Leszna. Agnieszka zajęła 2 miejsce i przywiozła srebrny medal, podobnie jak rok temu. Mistrzostwa WOZK były zarazem eliminacją do Mistrzostw Polski, do których Agnieszka się zakwalifikowała. Mistrzostwa WOZK Juniorów młodszych i Juniorek młodszych

„DZIEWIĄTKA” WOK Wronki startowała w dniach 28-29.02.2004r. na kręgielni w Gostyniu i Lesznie w Mistrzostwach Wielkopolskiego Okręgowego Związku Kręglarskiego Juniorów Młodszych i Juniorek Młodszych. Eliminacje w sobotę 28.02.2004r. rozegrane zostały w Gostyniu, natomiast finał w niedzielę 29.02.2004r. w Lesznie. Wroniecka ekipa wystąpiła w 13 osobowym składzie (Iwona Pacholczyk, Karolina Gallo, Olga Ceglarek, Katarzyna

Odrobna, Natalia Skrzypczak, Paulina Jezierska, Damian Beze, Michał Odrobny, Rafał Zastróźny, Damian Włodarkiewicz, Michał Hoffmann, Filip Szulc, Jakub Wojciechowski), opiekunami byli Roman Bączkiewicz i Piotr Roszak.

W parach nasze juniorki młodsze Iwona Pacholczyk z Olgą Ceglarek uplasowały się na 2 miejscu, natomiast Natalia Skrzypczak i Karolina Gallo na 5 miejscu. Wśród juniorów młodszych para Damian Beze i Michał Odrobny zajęła 7 miejsce. Indywidualnie wśród juniorek młodszych najlepiej zaprezentowała się Iwona Pacholczyk, która z wynikiem 1015 pkt. zajęła 2 miejsce, do 1 miejsca zabrakły jej tylko 2 kręgle. Natalia Skrzypczak uplasowała się na 5 miejscu, Karolina Gallo na 8 miejscu, Olga Ceglarek na 9 miejscu. Najlepiej z juniorów młodszych wypadł Michał Odrobny, który zajął 11 miejsce.

Mistrzostwa były eliminacją do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która w tym roku rozegrana zostanie na początku maja w Gostyniu.

R.B.

Wyniki 7 kolejki Ligi Zakładów Pracy w kręglarstwie

ILLIGA	
1. AMICA II	7058
2. POMET I	7041
3. DYNAXO	6996
4. AMICA I	6968
5. SEZAM	6925
6. AMICA II	6910
7. POMET II	6868
8. ANDREPOL	6864
9. ZDZ	6822
10. ZAKŁAD KARNY	6747
11. JOTMAR	6677
12. SZCZOTEX	6602

ILLIGA	
1. DELTA	6616
2. Gosp. Agroturyst. NOWAK	6558
3. POMET III	6537
4. SUKURS	6473
5. GELG	6379
6. POLICJA	6349
7. FRANCISZKANIE	6327
8. HAŁY EL-ART.	6027
9. NAUCZYCIELE	
ZS NR I	5979
10. FOTO-BŁAJET	5971
11. NADLESNICTWO	5955
12. URZĄD MIASTA	5715
13. PSS SPOŁEM	5629

Klasyfikacja indywidualna kobiet

Agnieszka Wojtkowiak (SEZAM)
Bogumiła Konkol (POMET II)
Marzena Spychała (POMET II)
Teresa Kowalska (POMET II)
Brygida Garczarek (POMET II)
Marlena Konkol (AMICA I)

Klasyfikacja indywidualna mężczyzn

Filip Brzóska (AMICA II)
Leszek Dopierała (AMICA III)
Dariusz Machniewski (AMICA II)
Krzysztof Sawala (AMICA I)
Andrzej Kowalski (POMET I)
Marcin Michałak (POMET I)
Krystian Kaniewski (DYNAXO)
Sławomir Sałata (Gosp. Agrot.-Nowak)
Roman Nawrot (ANDREPOLI)
Pajor Tomasz (ZDZ)

HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ Regulamin

1. Organizatorzy: UKS „Herbertus”, Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta, Komisja sędziowska: Piotr Ławniczak 0 Leszek Biedziak.

2. Termin i miejsce – sobota 20. 03. 2004 r. godz. 14⁰⁰, hala sportowa przy Gimnazjum we Wronkach.

W turnieju mogą startować reprezentacje firm i zakładów pracy, w skład drużyny mogą wchodzić tylko pracownicy tego zakładu, imienną listę startujących zawodników dostarcza dyrektor zakładu, prezes firmy lub osoba upoważniona (kierownik drużyny) do komisji sędziowskiej przed zawodami. Zakład pracy może wystawić kilka zespołów. Wpisowe od każdej drużyny zakładowej wynosi 100 PLN, wpłat można dokonywać na konto UKS „Herbertus” nr 11001308 – 41830 – 2101 – 111 – 0 w Banku Polska Kasa Opieki SA I Oddział we Wronkach ul. Chrobrego 1.

3. Podstawowe przepisy – w oparciu o przepisy halowej piłki nożnej PZPN

• szczególna atrakcja – bramki 5 x 2 m, pole gry ok. 45 x 25 m

- pole bramkowe o promieniu 6 m, rzut karny z 9 m
- na boisku gra 5 zawodników + bramkarz, ilość rezerwowym dowolna
- zmiany rezerwowym systemem hokejowym
- nie wolno grać wślizgiem
- kara rzut wolny
- rzuty z autu wykonywane nogą jako rzuty wolne pośrednie
- w trakcie gry nie ma spalonego
- zawodnicy powinni posiadać jednolite stroje z numerami i czyste, zmienne obuwie sportowe
- czas gier ustalony zostanie po zamknięciu listy zgłoszeń, ale bez względu na ilość zespołów każda drużyna będzie grała 60 minut
- 4. Kierownik zawodów Leszek Biedziak tel. 607 939 669.

ORGANIZATORZY

Wronieckie Sprawy. Tygodnik Mieszkańców Ziemi Wronieckiej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelna Grażyna Kaźmierczak. Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28. Adres redakcji: Nowa Wieś, ul. Szkolna 4. 64-510 Wronki. Skrzynka kontaktowa Wronki, ul. Szkolna 2. e-mail: zenek99@go2.pl
Telefony kontaktowe: 0-501 467 452, (67) 254 01 36;
Biuro reklam i ogłoszeń: Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel./fax (67) 254 16 16.
Druk: AGORA S.A. – Drukarnia w Pile.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Futsal 2004

ZEGNAJ LIGO NA ROK

Kapitalna oprawa, znakomici goście, niesamowite emocje na parkiecie – przepiękne występy artystycznymi – a na trybunach meksykańska fala i oczywiście brak wolnych miejsc oraz niekończące się owacje. Tak w skrócie wyglądał ostatni turniej Halowej Ligi Futsal 2004 w hali Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta we

ochraniającej, pomocy medycznej, informacji bieżących.

Przebieg turnieju nawet najbardziej wybrednym musiał przypaść do gustu. A mecze było 117! „Ta hala tętni życiem” – tytułował Głos Wielkopolski. I tak właśnie było. Dokładnie 283 zawodników walczyło o punkty i uznania przez 5 sobotnich

że strzelili więcej bramek niż Zakład Karny. W ostatnim meczu z Nadleśnictwem wystarczał im remis i osiągnęli go ze stoickim spokojem, z uśmiechem charakterystycznym do championów wagi superciężkiej skierowanym do „klawiszy” analizujących niewykorzystane sytuacje, gdyż bramki nie stracili żadnej. Ale Dynaxo miało prawdziwy brylant – Patryka „Gumę” Niewińskiego, któremu piłka jest poslušna, a nie odwrotnie i gdy trzeba ukłuć to ukłuje bezlitośnie. Został zresztą wybrany jednogłośnie wybrany najlepszym piłkarzem wszystkich kategorii, a wyróżniających się piłkarzy nie brakowało. Dylemat mieli organizatorzy z wyborem najlepszego bramkarza. Krzysztof Anioł (Czarni) i Ireneusz Grzymek (Dynaxo I) imponowali na tej pozycji. Brat Jozue ostatniego dnia bronił fantastycznie. Ostatecznie tę prestiżową nagrodę przyznano Jarosławowi Jezierskiemu, niepokonanemu bramkarzowi Zakładu Karnego.

Także najlepszych strzelców poszczególnych kategorii uhonorowano statuetkami. Trzy czołowe drużyny z każdej kategorii otrzymały okazałe puchary ufundowane przez burmistrza Kazimierza Michalaka (1 miejsca), przewodniczącą Rady Grażynę Gromadzińską – Kopras (2 miejsca) i niezawodnego Antoniego Spychałę (za miejsca 3). Ponadto, co godne podkreślenia, każda z drużyn uczestniczących w tej wspaniałej imprezie otrzymała dyplom i piłkę nożną, których fundatorami byli: firma Mar-Sport, Amica S.A., sołtys Wróblewa Zbigniew Kaczmarek, członek zarządu Ryszard Anioł oraz zarząd Czarnych.

kowskich ul. Szkolna – bezpłatne plakaty, zaproszenia, sprzęt komputerowy, Maciej Chojan – opac. Regulaminów, terminarzy. Robert Felski – foto, Mar-Sport – piłki go gry, Ad-Print Paweł Rajkowski – tablice reklamowe, centra i tabliczki na puchary i statuetki, Stanisław Tywanek – videofilmowanie, Marcin Kaźmierczak – pieczywo. Również czirliderki „Szczotpolki” (znów A.

Jednak daleko im do euforii i nastroju podniecenia.

– Zrobiliśmy, co do nas należało. Najważniejsze, że na następną tego typu imprezę (40 festyn przypadający w I rocznicę śmierci Wiesława Chojana) wszystkie niemalże drużyny zapowiedziały udział. Teraz czekają nas rozgrywki „na serio” w klasie okręgowej, w której występują jesz-



Wronkach zorganizowany przez LKS Czarni Wróblewo.

Rozgrywki pod hasłem „Integrację przez sport” od samego początku były „skazane” na powodzenie. Czyż może być coś piękniejszego od sytuacji, gdy w szranki sportowej rywalizacji stają wszystkie grupy społeczne z powiatu i nie tylko. Gościliśmy tutaj dosłownie wszystkich. Duchowni, funkcjonariusze, biznesmeni i bezrobotni. Mieszkańcy małych wiosek i aglomeracji. Gwiazdy światowego formatu (Majewski, Cmikiewicz, Bajor, Marczyk) oraz dopiero rozpoczynający przygodę z piłką jak choćby młodzi piłkarze Nałęcz.

Trybuna honorowa pełna znakomitości. Władze Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej reprezentowane przez wiceprezesa Zygmunta Świtałę, przewodniczącego Wydziału Dyscypliny Ryszarda Chwałkowskiego oraz członka prezydium Ryszarda Forbricha. Władze powiatowe – starosta Paweł Kowzan, przewodniczący Rady Leszek Bartol, członek Rady Paweł Mordal. Miejscowe władze reprezentowali: zastępca burmistrza Stanisław Żołądkowski oraz radny gminny, sołtys wsi Wróblewo Zbigniew Kaczmarek, dyrektor gimnazjum Jolanta Michalak w towarzystwie wuefistów Anny i Leszka Biedziaków oraz Piotra Ławniczaka, którzy służyli pomocą w realizacji przedsięwzięcia. Na trybunie honorowej również megagwiazda i kawatek historii Amiki Marek Bajor w asyście kierownika II drużyny Leszka Andrzejewskiego, w przeszłości gwiazdy „Błękitnych” Wronki. Obecny był również Grzegorz Figas – trener mistrzów Polski do lat 17. Nie zawiedli prezesi: Dynaxo – Stanisław Nowak i Szczotpol – Antoni Spychałę, z którym kojarzy się wiele wartościowych przedsięwzięć w gminie Wronki. Również w tę imprezę pan Antoni włożył wiele serca i środków, dodając jej kolorytu, jeszcze ludzie, którzy bezinteresownie pomagają, gdy zachodzi potrzeba. A akurat w tym turnieju w pewnym momencie wystąpiła i pan Antoni pomógł, gdyż bariery urzędnicze okazały się nie do sforsowania, co nie było zresztą zbyt wyszukaną niespodzianką, zważywszy, że organizatorzy liczyli się z tym i robili swoje ni bacząc na fochy i wardogłowych, którzy nie widzieli podstaw do skierowania kilku kartek papieru!

Z tzw. wpisowego pokryto koszty wynajmu sali, sędziów w doborowej, ligowej obsadzie (Marczyk, Ryżek, Konarski), firmy

popołudni. Ilu kibiców oglądało i zagrzewało swoich ulubieńców do boju trudno ustalić, ale cyfra byłaby pokaźna.

Zwłaszcza ostatni – piąty turniej utkwi uczestnikom głęboko w pamięci. Emocje na parkiecie, mobilizacja p.p. Spychałę (pieniężna) do strzelania bramek, występy trzech grup czirliderki, poparte wodzirejstwem przez duże W, oczywiście w



wykonaniu mistrza Waldemara Borowiaka. To wszystko doprowadzało do szaleństwa wszystkich zgromadzonych, oczywiście w pozytywnym słowa znaczeniu.

Najwięcej emocji tradycyjnie towarzyszyło zmaganiom franciszkanów, bez których nawet trudno wyobrazić sobie przyszłoroczną edycję tej imprezy (o panu Antonim nawet nie wspominamy przez grzeczność). Tym razem za doping odwiedziliśmy się wspaniałym meczem z Bul-Mago, minimalnie w końcówce przegrywając.

Mający równie liczne grono sympatyków Klub Kibica Amiki przegrywając z ambitnie walczącym Orłem Stopanowo

0:1 został zepchnięty z medalowej pozycji na rzecz Byków Obrowo.

W Open bez niespodzianek. Obie drużyny z Wróblewa (ze znakomitym snajperem Piotrem „Bal” Brzóska na czele) oraz Świt Piotrowo nadawały ton rozgrywkom, choć Błękitni Zamość i Amica S.A. dzielnie dotrzymywały kroku.

W Zakładach Pracy trudno było wskazać faworyta. Jednak ostatni turniej to reklama „laserowej” precyzji i dokładności w wykonaniu Dynaxo I. Wygrali turniej dzięki temu,



Spychałę, nie chcę, ale muszę) z gimnazjum im. Zbigniewa Herberta pod kierunkiem Agnieszki Pilarskiej i Natalii Błajek nie obciążą funduszy Czarnych, a przyczyniły się do stworzenia świątecznego nastroju, który towarzyszył tej imprezie.

Organizatorzy, co zrozumiałe, otrzymali sporo gratulacji i zapewnień pomocy przy organizacji tej niecodziennej imprezy.

cze Sparta Szamotuły i Kłos Gałowo.

I na zakończenie organizatorzy dziękują wszystkim zawodnikom, szefom firm i klubów, kibicom za wspólną zabawę, niezapomniane przeżycia (kronika, płyty, kasety – wszystko zarchiwizowane). W atmosferze pikniku zakończyliśmy tę imprezę

Tadeusz Hojan

Tabela wyników

Oto wyniki ostatniego dnia zmagani i końcowe tabele we wszystkich kategoriach:

Kategoria OPEN		
Piotrowo	-	Zamość 1:0
Wróblewo II	-	Amica S.A. 3:0
Ostroróg	-	Piotrowo 0:2
Wróblewo I	-	Zamość 1:0
Ostroróg	-	Amica 0:1
Wróblewo I	-	Amica S.A. 1:0

Tabela końcowa :

1. Czarni I Wróblewo	10 28 22 : 1
2. Świt Piotrowo	10 20 10 : 5
3. Czarni II Wróblewo	10 18 18:10
4. Amica S.A. Wronki	10 11 5:13
5. Błękitni Zamość	10 10 4 : 9
6. Nałęcz Ostroróg	10 0 3:24

Najlepsi strzelcy :

8 – Piotr Brzóska (Czarni I)
6 – Maciej Chojan (Czarni I) i Maciej Raszewski (Czarni II)

Kategoria Amatorów

Stopanowo	-	Górka 0:1
Obrowo	-	Rzecin 2:0
Franciszkanie	-	Bul-Mago 0:1
Stopanowo	-	Rzecin 0:0
Bul-Mago	-	Górka 0:0
Klub Kibica	-	Górka 2:0
Stopanowo	-	Franciszkanie 1:0
Stopanowo	-	Klub Kibica 1:0

Tabela końcowa :

1. Bul-Mago Poznań	12 32 29 : 1
2. Górka Wronki	12 23 17 : 8

3. Byki Obrowo	12 19 14 : 12
4. Klub Kibica Amica	12 18 15 : 9
5. Orzeł Stopanowo	12 14 6 : 12
6. Grom Rzecin	12 9 3 : 10
7. Franciszkanie	12 2 0 : 32

Najlepsi strzelcy :

9 – Arkadiusz Wojciechowski (Górka)
8 – Marcin Kaźmierczak (Klub Kibica)

Kategoria Zakłady Pracy

Zakład Karny	-	Dynaxo I 0:0
Dynaxo I	-	Bank PeKaO 3:0
Dynaxo I	-	Progress 1:0
Bank PeKaO	-	Zakład Karny 0:2
Nadleśnictwo	-	Zakład Karny 0:1
Dynaxo I	-	Nadleśnictwo 0:0
Szczotpol	-	Progress 4:1
Szczotpol	-	Bank PeKaO S.A. 1:2

Tabela końcowa :

1. Dynaxo I	9 21 12: 2
2. Zakład Karny	9 21 10: 0
3. Szczotpol	9 17 16: 7
4. Format	9 16 10: 6
5. Nadleśnictwo	9 13 11: 6
6. Pomet	9 13 6: 7
7. Progress	9 8 8: 12
8. Klimat	9 7 4: 11
9. Dynaxo II	9 5 5: 17
10. Bank PeKaO	9 3 4: 18

Najlepsi strzelcy :

9 – Marcin Pujanek (Szczotpol)
7 – Andrzej Łożyński (Zakład Karny)
6 – Ireneusz Jeżyk (Dynaxo I)



Cytat tygodnia

„Ludzie osiągnący sukcesy zadają lepsze pytania i w rezultacie dostają lepsze odpowiedzi”.



Fotka tygodnia



Na widok kominiarza za guzik chwyć.

Dla wszystkich czytelników ze szczególnym uwzględnieniem Pana Wiesława nowe wcielenie panny Natalii



Horoskop



Co mówią gwiazdy?

Baran

Jeśli tęsknisz za burzą uczuć nie martw się. Nie zabraknie dziś okazji do zawarcia nowych znajomości. Może być niezwykle ciekawie i romantycznie.



Byk

Jesteś przemęczony i osłabła twoja kondycja psychiczna, ale choroba ci nie grozi. Jeśli nie możesz wziąć urlopu, zachowaj kontrolę nad codziennością.



Bliźnięta

Każdy problem staraj się rozwiązać mądrze. Możesz liczyć na swoją intuicję. Dzięki niej uda ci się dziś pokonać trudności zawodowe i osobiste.



Rak

Dziś wiele zależy od twojego nastawienia do sprawy. Jeśli potraktujesz obowiązki jak kule u nogi, będą ci one rzeczywiście ciężkie. Więcej entuzjazmu.



Lew

Czasem warto przemyśleć sprawy, które wydają się oczywiste. Swoimi pomysłami na życie zadziwisz nie tylko siebie, ale i bliskich.



Panna

Odporność twojego organizmu jest dość słaba. Pozwól sobie na chwilę lenistwa i uodporniającą kurację. Zdrowie masz tylko jedno - dbaj o nie.



Waga

Narzekasz na brak czasu dla siebie? - Znajdziesz dziś chwilę tylko dla siebie, gdy postarasz się lepiej zorganizować popołudnie i podzielisz obowiązki.



Skorpion

Dziś nie wymagaj od siebie zbyt wiele. Zamiast atakować przeszkody spokojnie je obejdź i nie zwracaj sobie głowy chwilowym brakiem weny twórczej.



Strzelec

Szansa na sukces. Zaryzykuj. Postaw wszystko na jedną kartę. Efekt może być zaskakujący zarówno tak samo dla twoich bliskich jak i dla ciebie.



Koziorożec

Twoje kaprysy i zachcianki są zdecydowanie zbyt kosztowne. Musisz wykazać dużo silnej woli, by nie popaść w tarapaty finansowe. Więcej silnej woli.



Wodnik

Nie wymagaj za wiele od siebie. Przeznacz ten dzień na wykonywanie mniej efektywnej, ale też potrzebnej pracy. Nie oczekuj też od otoczenia podziwu.



Ryby

Dzień będzie udany, pod warunkiem, że zdołasz utrzymać w ryzach wypełniający cię entuzjazm. Podziel się nim z bliską ci osobą. Idźcie na spacer.



Krzyżówka - Rusz głową

Rzeka w Koninie	▼	Członek sekty J. Smitha	▼	Błękit	▼	Jedna ze stron monety	▼	Harcerski alarm	▼	Wgłębienie w ścianie	▼	
Strata metalu przy topieniu	4			Zamysł, projekt	17			Starogrecki chordefon			11	
Plan, projekt	▼							Genetyczny sobowtór	7			
Plot, parkan	▼											
	2				5					Ślusarski uchwyt	18	
Ojciec Agamemnona	▼							Sztuczka w filmie				
								Muzeum Szymonowskiego				
								Powściągliwość			6	
Straganiarz, przekupień	▼	Melodia z pozytywki	▼	Odmiana tienu	▼	Przy obrabiarce	▼	Czerwonny, to pożar	▼	Stylizowana róża	▼	Nieczułość
Dawny numer z szatni	▼											
	8											
	9			Przyszły lub przeszły		Dawne narzędzie zniwiarzy		Naturalny strumień wody		Kiernoz		1
Dużo miejsca	▼					Cyranka lub krzyżówka	▼					
Styl w muzyce	16								12			
Dawny związek kupców	▼	Grecki bóg wojny	▼							Pudełko na kosztowności	10	
Zimny prysznic	▼											
	13					Stolica Turcji	▼					

Na prawidłowe rozwiązania krzyżówki oczekujemy do 15 marca. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Hasło prosimy przestać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki. Rozwiązania krzyżówek z poprzednich numerów zamieszczamy na stronie 11.